



# Przodują



**D**obre wyniki produkcyjne uzyskuje załoga Zgniatacza po zakończonym niedawno remoncie. Plany dobowe są wykonywane z nadwyżką. W rezultacie dodatkowa produkcja kieszek wyniosła ok. 900 ton, a wszystko wskazuje na to, że jeszcze bardziej wzrośnie. Wśród załogi Zgniatacza jest wielu doświadczonych i przodujących pracowników, którzy swój fach opanowali do perfekcji. Przedstawiamy kilku z różnych stanowisk pracy (od góry). Sa to: Mieczysław Rangosz, Marian Stachurski, Bolesław Gruszka, Wacław Biedroń, Stanisław Badyła, Henryk Michalik, Paweł Kuryle, inż. Czesław Slezak, Józef Stachura, Władysław Podoba, Maksymilian Grzybek, Stanisław Niedbała, Józef Lacyk, Stanisław Skalka. Dwóch z nich — Mieczysława Rangosza i Pawła Kuryle, znamy jako aktywnych ZBoWiD-owców, b. żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Fot. St. Gawliński

## Z DEFILADY 25-LECIA



"To dzie młodość" — czyli fragment imponującej defilady w stołicy — w lipcowe święto. (Dalsze zdjęcia zamieszczamy na str. 2) Fot. W. ROSPONDEK

## DZIS

- W numerze:**
- Z uroczystych KSR — str. 3
  - Wyniki ekonomiczne huty — str. 4
  - Wypoczynek po pracy — str. 5

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

# GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 30 (659) Kraków, 26 VII. — 1 VIII. 1969 r. Cena 50 gr

## Dalsze zobowiązania — wykonane

**Z**ałoga naszej huty dotrzymuje przyrzeczenia. Wiele zobowiązań podjętych dla uczczenia srebrnego jubileuszu Polski Ludowej wykonała przed terminem i z nadwyżką. Tym samym wniosła swój wkład w dzieło rozwoju i wspaniałego rozkwitu naszej ojczyzny. Podejmuje teraz dalsze zobowiązania i czyni społeczne pragnę uzyskanie już efektów — pomnożyć.

O wykonaniu zobowiązania zameldowała ostatnio załoga WKS huty. Przed terminem zakończyła montaż podtorzy i tzw. kołysek dla pieca tandem. Doskonale spisała się załoga Walcowni Slabing: zobowiązała się dostarczyć dodatkowo w br. 10 tys. ton slabów,

przyrzeczenie wykonała niemalże w 300 proc. Jej dodatkowa produkcja wyniosła już ponad 29 tys. ton. W dwójnasób wykonała swój czyn produkcyjny załoga Walcowni Gorącej Blachy. Postanowiła dać dodatkowo 9 tys. ton blachy, dała już ok. 14 tys. ton w okresie półroczu i ponad 3 tys. ton w lipcu. Niedługo złoży meldunek o wykonaniu zobowiązania w 200 proc. i chyba nie będzie to jej ostatnie słowo.

Przykładów takich możnaby przytoczyć jeszcze wiele. Hutnicy nie rzucają słów na wiatr: zobowiązania wykonują z nadwyżką i w terminie. Potrafią dobrze pracować, wykazują dużą ambicję. (jd)

## Rodacy z zagranicy zwiedzili Hutę im. Lenina

**W**czwartek gościli w naszej hucie duża grupa Polaków z zagranicy, uczestników niedawnych uroczystości srebrnego jubileuszu PRL w Warszawie. Przyjechali do kraju z NRF, z Anglii, Danii, Szwecji, Holandii, aby zobaczyć swą ojczyznę po długich latach rozłąki. Niektórzy byli tu już po wojnie, większość jednak po raz pierwszy zetknęła się teraz z naszą nową rzeczywistością.

Delegacja Polonii zwiedziła w towarzystwie kwalifikowanych przewodników hutę, zapoznała się z warunkami pracy naszej załogi. Rozmawiałem z członkami delegacji: byli głęboko wzruszeni. Nie przypuszczali, że wybudowaliśmy tak ogromne i nowoczesne zakłady, że potrafimy w nich dobrze gospodarzyć. Huta im. Lenina wywarła na nich potężne wrażenie. Cieszyli się — i było to napraw-



Na zdj.: Moment dekoracji odznaki sportowej 25-lecia członka Centr. Samorządu kol. Józefa Kucińskiego. Janusz Podlecki

## RODZINNA IMPREZA

Z inicjatywy Centralnego Samorządu Hoteli Hutniczych przeprowadzone rozgrywki sportowe między hotelami. Impreza związana była z rocznicą 25-lecia PRL. Finałem sportowych zmagania była „rodzinna” impreza, na której dokonano dekoracji sportową odznaką 25-lecia najbardziej wyróżniających się mieszkańców hoteli. Wyróżnienia otrzymał personel OZR z hotelowej stołówki oraz hotele nr: 17, 18, 19, 21, 22, 23, 25.

## Final konkursu „Ludzie, lata przemiany”

Milo nam poinformować Czytelników, że w konkursie CRZZ dla gazet zakładowych pt. „Ludzie, lata, przemiany” i nagrodę zdobyła red. Bronisława Rosko z „Głosu Nowej Huty”. Na uroczyste wręczenie nagrody w Warszawie została zaproszona zarówno autorka, jak i bohater jej reportażu tow. poseł Kazimierz Kuraś.



Moment uroczystego wręczenia śmigła samolotu Pułku Lotniczego „Kraków” któr. brał udział w zwycięskich walkach w czasie II wojny światowej. Śmigło wzbogaciło eksponaty muzeum Klubu ZBoWiD Huty im. Lenina. Józef Roskiewicz

Walentyna Tierieszkowa w HiL

## Gorąco i serdecznie powitaliśmy pierwszą kosmonautkę świata

**I**a wizyta wywołała wśród załogi HiL duże poruszenie. Zapowiedź przyjazdu pierwszej kosmonautki świata Walentyny Nikolajewy-Tierieszkowej, kobiety, która podbiła serca wszystkich ludzi i na cześć której powstały piosenki, spowodowała, że przed budynkiem centrum



Wpis do pamiętkowej księgi. Fot. J. PODLECKI

administracyjnego huty zgromadził się spory tłum pracowników. Było to — dla kronikarskiej dokładności — w dniu 23 bm. Przy dźwiękach orkiestry hutniczej wysiadła z samochodu oczekiwana niecierpliwie Walentyna. Uśmiechnięta, smukła, ubrana skromnie w

niebieski kostiumik. Znalizmy ją ze zdjęć, ale zupełnie inną: w skafandrze kosmicznym i z twarzą osłoniętą szklaną kopolą. Teraz prezentuje się nam zwykła, miła i sympatyczna kobieta. Powitanie przez przedstawicieli kierownictwa huty w osobach dyrektora naczelnego tow. inż.

*Передаю горючий привет и самые добрые пожелания участникам полета "Новое Туто" шипик-космонавт СССР Терешкина*

23.07.69.

## Książeczka dla sieroty

Pracownicy nowohuckiej spółdzielni „Aktywizacja” uczcili jubileusz 25-lecia PRL i 20-lecia Nowej Huty nadzwyczajnym walnym zebraniem, które odbyło się w dniu 19 bm., w sali Klubu TPR na os. Szkolnym. W programie — oprócz podsumowania osiągnięć produkcyjnych, wykonanych zobowiązań — było również zatwierdzenie nowego statutu spółdzielni, a także dyplomy i nagrody dla wyróżnionych pracowników.

Oprócz wielu zobowiązań produkcyjnych ocenianych na ponad 1.300 tys. zł pracownicy spółdzielni „Aktywizacja” uczcili jubileusz ufundowaniem nowej — czwartej z ko-

lel — mieszkaniowej książeczki PKO z wkładem wynoszącym 10.200 zł. Otrzymał ją na uroczystej akademii półsierota, syn pracownicy spółdzielni — Tadeusz Nowak. Książeczkę wraz z dodatkowym prezentem w postaci zegarka na rękę, wręczył chłopcu przez spółdzielni Kazimierz Nowak. Składając mu życzenia podkreślił, że matka należy do cenionych przez kierownictwo pracowników.

W toku obrad zostały przedstawione osiągnięcia produkcyjne spółdzielni zarówno w okresie jej 11-letniego istnienia (w okresie tym produkcja wzrosła 10-krotnie), jak również za I półrocze br., w którym plany produkcyjne zostały wykonane z nadwyżką, w tym również i eksport. Warto przypomnieć, że „Aktywizacja” produkuje głównie sprzęt medyczny i laboratoryjny.

Z kolei prezes Rady Spółdzielczej przekazał obecnym przedstawicielom ze Zjazdu Spółdzielców, a tow. Dziechciowski, która w czasie Zjazdu otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi — złożył gratulacje i podziękowania za aktywne prace. Wielu pracowników otrzymało nagrody pieniężne i przeszeregowania, a także dyplomy.

Zbranie umilił — recytacja własnego wiersza o jubileuszu PRL — pracownik oddziału Szklarni ob. Grzybczyk. Na zakończenie odbył się wieczorek taneczny. kp

jej osobami — zast. przewodniczącego Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Leokadią Dzierżyńska-Piluszenko, zast. sekretarza Komitetu Kobiet Radzieckich Elena Szibarina i działaczką Komitetu Nina Zabina, odbyło się w sali konferencyjnej KF. Wzięli w nim udział: I sekretarz KF PZPR w hucie tow. Tadeusz Wachowski, I sekretarz KD PZPR tow. Tadeusz Nowicki, przew. Prez. DRN tow. Tadeusz Górski. W spotkaniu z Walentyną Tierieszkową uczestniczył aktyw partyjny, gospodarzy i związkowcy HiL.

Kosmonautkę powitał niezwykle serdecznie tow. T. Wachowski. Następnie przedstawił naszym gościom historię i dzień dzisiejszy kombinatu oraz perspektywy jego dalszego rozwoju. Podkreślił szczególnie braterską przyjaźń i współpracę polsko-radziecką, wyrażając się m. in. w wykonaniu całego projektu naszej huty, w dostawach maszyn i urządzeń, a także w bezpośredniej pomocy radzieckich ekspertów. Był wśród nas i pomagał nam w pracy — stwierdził tow. Wachowski — brat sekretarza generalnego KC KPZR tow. Jakub Breżniew. Fozostawił, tak jak wszyscy towarzysze radzieccy, najlepsze wspomnienia po sobie.

Walentyna Tierieszkowa wraz z delegacją zwiedziła następnie hutę, zapoznała się z produkcją kombinatu i z warunkami pracy załogi. Szczególnie interesowała się pracą kobiet: ich zarobkami, warunkami pracy i wypoczynku perspektywami awansu. Z kolei pierwsza kosmonautka świata spotkała się z (Dokończenie na str. 2)



# W lipcowe święto na Zarabiu

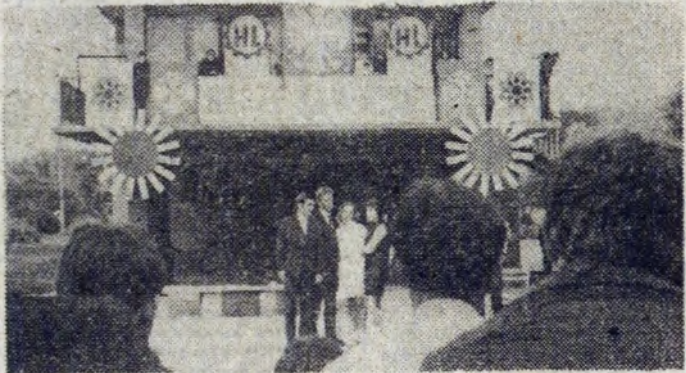
## Jubileuszowe spotkanie

Tradycyjnym zwyczajem wielu mieszkańców Nowej Huty zawiązało w Święto Lipcowe na Zarabiu k. Myślenic. Organizatorzy zgotowali przybyłym szereg atrakcyjnych imprez. Liczne, pomysłowe dekoracje podkreśliły uroczysty nastrój.

Warto dodać, że Zarabie rozbrzmiewało śmiechem i piosenką już od ub. soboty. W tym to dniu organizatorzy rozpoczęli cykl imprez z okazji 25-lecia PRL. Były więc spotkania, projekcje filmów, występy artystyczne, zabawy, a także Karnawał Młodości. Kulminacyjnym momentem Karnawału był pokaz ogni sztucznych łączony z symbolicznym zapaleniem 25 ognisk.

Dla wielu mieszkańców Nowej Huty chwile spędzone na Zarabiu będą na długo miłym wspomnieniem.

Tekst i zdjęcia JERZY RIDAN



Losowanie nagród, które sprawnie przeprowadza kierownik Ogniska Młodych ZDK HiL — Stanisław Daniłós. Tym razem nagrodą okazał się... tłuczek do mięsa.



Więcej braw na Zarabiu uzyskał montaż poetycki wykonany przez artystów scen krakowskich.



Chwila kontemplacji... bo już za chwilę rozpocznie się bieg z jajkiem...



Wiele własnych kompozycji i piosenek przedstawił głośny akustycznie zespół big-beatowy „Nasz zwariowany świat”.



W jednym z konkursów imprezy „Sport na wesoło” zwyciężyła drużyna pań. Po ogłoszeniu wyników uśmiechnięte panie defilują przed publicznością.



Wielu cennych zobowiązań podjęła załoga Wydz. Remontu Maszyn i Urządzeń. Wymieiliśmy tylko parę. Skróci ona o 8 godzin remont Zgniatacza, co daje w przeliczeniu na każdego uczestniczącego w remoncie pracownika oszczędność ok. 1,3 mln złotych. 4 godziny wcześniej zostanie zakończony remont walcarki 5-klatkowej w Walcówni Zimnej Blach (efekt ok. 59 tys. złotych oszczędności). Przy rozbudowie stadionu przepłacują remontowcy jeszcze 212 godzin.

## ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH HUTNIKÓW

### Z uroczystych Konferencji Samorządu Robotniczego

W poniedziałek 21 bm. odbyła się w sali teatralnej huty uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego Pionu Głównego Mechanika. Udział w niej wzięli: I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski, przew. Prez. DRN w Nowej Hucie tow. Tadeusz Górski, przew. Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik, główny mechanik HiL tow. Tadeusz Sadowski, I sekretarz KZ tow. Jan Malek.

Referat okolicznościowy wygłosił przew. Rady Robotniczej w pionie tow. Mieczysław Szefer. Przedstawił w nim dorobek załogi, która szezyci się najdłuższym stażem pracy w hucie. Omówił wyniki produkcyjne i ekonomiczne oraz na tym tle stale ulegające poprawie warunki pracy. Załoga Pionu TM huty znana jest z ofiarności i społecznego podjęcia; należy do przodujących w realizacji zobowiązań oraz czynów. Swe zadania produkcyjne wykonuje również dobrze i z nadwyżką tak jak i powierzane jej remonty.

Jubileusz 25-lecia Polski Ludowej powitała nowymi, dodatkowymi zobowiązaniami i czynami społecznymi. Ze złożonych na posiedzeniu KSR meldunków wynika, że załogi poszczególnych wydziałów Pionu realizują pomyślnie liczne dalsze zobowiązania. Oto parę z nich: Załoga Wydz. Odlewni postanowiła wykonać w II półroczu dodatkowo 600 ton wlewów. Wartość ok. 2,2 mln złotych.

Załoga Wydz. W-3 zobowiązała się skrócić termin wy-

konania elementów konstrukcji nieca tandem dla Stalowni Martenowskiej o 12 dni, ponadto przyspieszy ona montaż aparatu zasypowego wielkiego pieca nr 5 o 2 dni. Dalsze zobowiązanie tej załogi dotyczy przyspieszenia montażu wirnika dla Aglomerowni nr 2 huty o 150 roboczogodzin, wykonania w lipcu dodatkowo 11 ton odkuwek o wartości ok. 100 tys. złotych, przeprowadzenia w czynie społecznym przy rozbudowie stadionu KS Hutnik 300 roboczogodzin.

Wiele cennych zobowiązań podjęła załoga Wydz. Remontu Maszyn i Urządzeń. Wymieiliśmy tylko parę. Skróci ona o 8 godzin remont Zgniatacza, co daje w przeliczeniu na każdego uczestniczącego w remoncie pracownika oszczędność ok. 1,3 mln złotych. 4 godziny wcześniej zostanie zakończony remont walcarki 5-klatkowej w Walcówni Zimnej Blach (efekt ok. 59 tys. złotych oszczędności). Przy rozbudowie stadionu przepłacują remontowcy jeszcze 212 godzin.

Po złożeniu meldunków o podjęciu zobowiązań, odbyło się uroczyste odznaczenie przodujących pracowników Pionu. Odznaczeń dokonał przew. Prez. DRN tow. T. Górski. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został długoletni pracownik Pionu tow. Wiktor Kubica. Srebrnym Krzyżem Zasługi: Zremunt Klich, Mieczysław Pralat, Stanisław Haberke, Maria Kasperczyk, Stefan Korolowski, Andrzej Serafin, Mieczysław Szefer, Jan Dudek. Brązowym Krzyżem: Adam Kasprzyk, Bogumił Cieśla, Ryszard Zakrzewski, Józef Ziemiński, Tadeusz Lakomy.

Ponadto przew. RZK tow. J. Stefanik wręczył 13 przodującym pracownikom Pionu Odznaki Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej i 68 pracownikom — odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Odznaczonym serdeczne gratulacje w imieniu Komitetu Fabrycznego PZPR złożył I sekretarz KF tow. T. Wachowski. W imieniu wyróżnio-

W sali nowohuckiego kina „Świt” — które jest także ich dziełem — spotkali się w sobotę na Broczynie KSR budowniczości Nowej Huty aby dokonać podsumowania 20-letniego dorobku przedsiębiorstwa. Ich gośćmi byli: kierownik wydziału budownictwa KW PZPR A. LENCZOWSKI, I sekretarz KD PZPR T. NOWICKI, dyr. Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa mgr inż. B. KRAMKOWSKI, przewodniczący Prezydium DRN inż. T. GÓRSKI, poseł K. KURAS. Spotkaniu przewodniczył sekretarz KZ PZPR A. ROJA. O działalności przedsiębiorstwa mówił jego dyrektor K. MORAWSKI, wyrażając jednocześnie uznanie dla załogi, której wspólnym dziełem jest Nowa Huta. A przede wszystkim dla długoletnich pracowników, którzy pracują w PBM od jego nielubych początków do dziś.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczni zostali: H. Binczycki, J. Brudny, mgr F. Budziński, W. Jekielek, inż. A. Juda, S. Kotas, S. Eachman, J. Pawlik, A. Stefański, mgr J. Ziola.

37 pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi, 52 — Srebrne Krzyże Zasługi, a 53 — Brązowe.



Fot.: Janusz PODLECKI

KC PZPR, I sekretarz KF partii w hucie tow. T. Wachowski, witając jej uczestników oraz przybyłych na nią gości, przedstawił władz oraz organizację społeczno-politycznych z Krakowa i Nowej Huty, z członkiem egzekutywy KW PZPR, przewodniczącym Rady m. Krakowa tow. J. Pękala oraz kierownikiem Wydz. Ekonomicznego KW PZPR

dach, które nauczyły się gospodarować socjalistycznymi metodami.

Uroczysta i podniosła była kolejna część KSR, w której nastąpiła dekoracja zasłużonych pracowników huty odznaczeniami państwowymi i związkowymi. Warto przypomnieć, iż część odznaczonych została już wcześniej wręczona przodującym członkom załóg



Dekoracja Srebrnym Krzyżem Zasługi tow. Zofii Peniak — przew. przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. J. Pękala.

ow. S. Turlejem, przewodniczącym Prez. DRN w Nowej Hucie tow. T. Górskim na czele. Obok nich udział wzięli również przedstawiciele Komitetu Pow. PZPR z Proszowic, I sekretarz tow. Gasido oraz delegacja pułku lotniczego „Kraków”, zaprzyjaźnionego z załogą kombinatu. W prezydium zasiadli także poseł na Sejm tow. K. Kuras, liczni przedstawiciele władz huty z dyr. nadz. B. Kołomyjskim.

W okolicznościowym wystąpieniu przewodniczący Rady Robotniczej HiL tow. E. Cisowski obszernie przedstawił osiągnięcia obchodzącej swoje srebrne gody Polskiej Ludowej, a m. in. również rozbudowę polskiego przemysłu, w którym nasza huta zajmuje czołowe pozycje. Dzięki inwestycjom dwudziestopięcioletnia, a przede wszystkim dzięki budowie Huty im. Lenina wzbogacił się i rozwinął stary gród krakowski i Ziemia Krakowska. Niebagatelny wpływ na rozwój naszej gospodarki w regionie i w całym kraju ma także produkcja nowohuckiego kombinatu; wartość produkcji towarowej wyniosła już 136 mld zł, zaś czysty zysk odnotowany do skarbu państwa — 30,5 mld zł. W skali krajowej huta nasza daje 51 proc. surowców i 40 proc. stali dla gospodarki państwa.

Wydziałów huty na wydziałowych KSR Jednak i dziś wielu hutników znalazło się przed prezydium KSR w długich szeregach.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: W. Cader — st. rozdzielczy produkcji w Walcówni Gorącz. Cz. Grzybowski — I elektromontażnik z Walcówni Rur Zgrzewanych, S. Leśniewski — st. ekonomista, I sekretarz KZ PZPR w Dyrekcji Inwestycji, S. Niećwieja — I wyplacz Stalowni Martenowskiej, F. Stuzlik — I garowy Wydziału Wielkie Piece; sześciu zasłużonych pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi, dziewiętnastu Srebrne Krzyże Zasługi, zaś Brązowe Krzyże Zasługi siedemnastu pracowników. Odznaki i dyplomy Zasłużonego Przewodnika Socjalistycznej Pracy otrzymało jedenastu pracowników w czasie KSR HiL, zaś Odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej — czterech pracowników.

Łącznie z okazji 25-lecia PRL Rada Państwa przyznała pracownikom huty 182 odznaczenia państwowe, w tym jeden Order Sztandaru Pracy II klasy, 17 Krzyży Kawalerskich Odrodzenia Polski, 23 Złote Krzyże Zasługi, 79 Srebrnych Krzyży Zasługi, 72 Brązowe. Wliczając wszystkie odznaczenia państwowe otrzymane przez załogę HiL od początku bieżącego roku — jest ich 347. Ponadto Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i ZG ZZH przyznało naszym hutnikom 121 Złotych Odznaki Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej, zaś ZZHST oraz ZG ZZH 569 Srebrnych Odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Tak więc wyróżnieni na uroczystej konferencji Samorządu hut stęnowili część odznaczonych. W imieniu ich podziękował za wyróżnienia tow. W. Cader.

## KSR w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych

Z okazji 25-lecia Polski Ludowej odbyło się w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych uroczyste posiedzenie KSR, na którym dokonano wręczenia odznaczeń państwowych, odznak „Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej” oraz dyplomów.

Historię powstania zakładów materiałów ogniotrwałych w okresie międzywojennym oraz ich rozwój w Polsce Ludowej — przedstawił gł. inżynier ZMO mgr Leopold Kowar. Równocześnie podziękował załogę za włożony wysiłek, życząc dalszych sukcesów.

Aktu dekoracji Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi dokonał przewodniczący Prezydium DRN w Nowej Hucie mgr inż. Tadeusz Górski, a Odznaki Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej wręczył sekretarz Ra-

dy Kombinatu tow. Alfred Miodowicz. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: H. Jezierski, A. Kowalczyk i J. Pomykala, a Brązowe: H. Nebring, S. Tryka, E. Widera i T. Wyrozumski.

Odznaki przyznano: A. Antoszowi, J. Bigosowi, S. Boguszowi, E. Forysiewi, A. Mucharskiemu, B. Stracyńskiemu oraz W. Topolskiemu.

Ponadto 33 członków załogi otrzymało Srebrne Odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej. Wręczono także dyplomy, a wielu pracowników otrzymało wyróżnienia z wpisaniem do akt personalnych.

W imieniu odznaczonych za uznanie ich pracy zawodowej i społecznej podziękował tow. A. Kowalczyk. W części artystycznej wystąpili artyści estrady krakowskiej.

Antoni Dobrzański korespondent



Srebrny Krzyż Zasługi otrzymuje tow. Jan Dudek.

Fot.: St. GAWLIŃSKI

nych pracowników przemówił tow. Zakrzewski. W części artystycznej KSR wstąpili artyści-amatorzy z ZDK huty oraz artyści scen krakowskich. (jd)

Uroczystym momentem obchodów dwudziestopięcioletnia PRL w naszej hucie była sobotnia Konferencja Samorządu Robotniczego HiL poświęcona omówieniu dorobku tego okresu w naszym kraju i na jego tle wyników osiągniętych przez hutę. Obrady uroczystej Konferencji w sali teatralnej HiL otworzył członek

Nie tak dawno pisałem krytycznie o wynikach gospodarczych huty oświadczając, że najważniejsze pozycje przekroczeń. Dziś chciałbym wrócić do tych zagadnień i to z dwójką powodów. Po pierwsze: w parze z wykonywaniem zadań ilościowych huty musi iść realizacja wskaźników natury ekonomicznej. To są dwie sprawy nierozłącznej natury, warunkujące się wzajemnie i niesłuchanie ważne. Drugi powód, to rysujący się już coraz wyraźniej przełom. Widac po prostu teraz większą troskę załogi HIL o ekonomiczną stronę swej pracy. Z niepowodzeń I kwartału br., a właśnie w okresie pięciu miesięcy br. wysnuła ona właściwe wnioski. Ostro zabrała się do odrabiania zaległości.

Z ołówkiem w rękę

W czerwcu br. nastąpił wspomniany już przełom. Jeden tylko miesiąc solidnej, gospodarniej roboty, a efekty są ogromne. Zasada stała się pracą z ołówkiem w rękę. Zagładanie do rachunków kosztów i śledzenie na bieżąco kształtowania się poszczególnych pozycji, po to oczywiście, aby natychmiast reagować na każdą powstającą nieprawidłowość. Najważniejsze, że zagadnienia te przestały być domeną garstki „wtajemniczonych” — ludzi z doboru technicznego oraz ekonomistów. Dotarli na dół stanowiska robocze, czyli tam, gdzie koszty faktycznie powstają i tak, czy inaczej się kształtują. Taki był początek działania...

A rezultaty? W ciągu jednego miesiąca udało się nadrobić zaniedbania z pięciu. To bardzo dobrze, ale i zarazem wniosek: gdybyśmy od początku roku, tygodnie po tygodniu i miesiąc po miesiącu, potrafili tyle troski poświęcić wynikom ekonomicznym huty, co w czerwcu, rezultaty byłyby niewspółmiernie lepsze. Oczywiście bardziej zachęcająco wyglądałyby perspektywy funduszu zakładowego na wkrótce przyszłość. No cóż, i w tej dziedzinie daje, niestety, o sobie znać nie-rytmiczność. Są okresy „dobrze” — wlotów, są i złe, kiedy w nawale codziennych trosk produkcyjnych zapomina się o tym, jak pracujemy i za ile produkujemy.

Po tych paru uwagach, które same wprost cisną się pod pióro, przejdę do meritum, tj. do wyników ekonomicznych I półrocza.

Plany — przekroczone

Duży był wysiłek załogi huty, ale efekty sownie wynagradzają trud. Zadania ekonomiczne stojące przed załogą zostały wykonane i przekroczone. Wzrosła wartość produkcji towarowej HIL w cenach zbytu, średnio o 2,1%. Dzięki temu wygospoda-

Rachunek kosztów, zdaje, egzamin

Całą załogę huty musi cechować gospodarska troska o wyniki ekonomiczne

rowaliśmy dodatkowo kwotę ok. 183,3 mln złotych. Co zdecydowało o tym sukcesie? Przede wszystkim przekroczenie planu ilościowego produkcji oraz — co bardzo istotne — poprawa asortymentowości naszych wyrobów.

Zysk bilansowy został wykonany w okresie półrocza w 101,8%. Osiągnięta dzięki temu nadwyżka wyniosła ok. 25 mln złotych. Na podkreślenie zasług szczególnie fakt obniżki kosztów własnych, co ilustruje najlepiej procentowy udział kosztów w wartości sprzedanej produkcji towarowej, wynoszący 78,94%, wobec planowanego — 79,27%.

Pomyślnie ukształtowanie się wyżej wymienionych wskaźników ekonomicznych znalazło swój syntetyczny wyraz we wskaźniku rentowności, który również wykonany został pomyślnie: wyniósł on 19,78%, wobec planowanego 19,75%. W analitycznych natomiast wskaźnikach gospodarczych zwraca uwagę obniżenie jednostkowego kosztu produkcji takich wyrobów hutnych, jak: koks ogółem, aglomerat, wyroby magnetytowe i magnetytowe — chromitowe (ZMO), blacha ocynowana ognio- oraz elektrolitycznie, rury ocynowane, profile gięte na zimno, wlewnice surowkowe.

Już z tego zestawienia wyrobów widac, które wydziały huty dołożyły starań, aby pracować w całym tego słowa znaczeniu gospodarnie. Podkreślić jeszcze należy i to, że dobre wyniki osiągnięte zostały w okresie trudnym dla huty, charakteryzującym się napiętymi planami produkcyjnymi, co tu mówić... W „wyrubowaniach” wskaźnikami ekonomicznymi. Tym większy więc powód do radości. Szkoda tylko, że nie odnosi się to do wszystkich wydziałów. O bok przodujących w gospodarności załóg, były bowiem i takie, które wlokły się w ogonie.

Uwaga na surowkę i stali

Trzeba skupić uwagę przede wszystkim na dwóch asortymentach wyrobów hutnych, na surowce i na stali (zresztą zarówno martenowskiej jak i konwertorowej). Wyniki ekonomiczne nie są w tym zakresie dobre, założone w planie wskaźniki nie zostały wykonane. A przecież te trzy wydziały — Wielkie Piecy, Stalownia Martenowska i Stalownia Konwertorowa — Tleno-

wa — wywierają decydujący wpływ na kształtowanie się kosztów finalnych wyrobów hutnych.

Również Wydz. Walcownie Wstępne i Walcownia Gorąca Blach, a także Walcownia Zimna Blach — w produkcji blachy czarnej — nie osiągnęły zaplanowanego poziomu kosztów. Przekroczenia muszą być jak najszybciej zlikwidowane. Chodzi bowiem o to, aby zadania huty, podobnie jak w I półroczu, zostały w pełni wykonane i w pozostałych miesiącach br., aby końcowy bilans gospodarności pracy załogi HIL był jak najlepszy.

Dalszy krok naprzód

Oznaczeniu prowadzonego u nas w hucie rachunku kosztów i przydatności tego instrumentu, nie potrzebą już nikogo przekony-

Wspaniałe miasto

Zamierzamy dziś jeszcze jedną relację z podróży do ZSRR — w czestnina Pociągu Przyjaźni.

Pociąg Przyjaźni Ziemi Krakowskiej wjeżdża na dworzec stolicy Ukrainy przy dźwiękach pływającej muzyki. Duża grupa kijowian czekająca z kwiatami, wraz z gospodarzami miasta zgotowała nam serdeczne powitania. Krakowianie cieszą się w Kijowie szczególnym względomi. Łącząca dwa miasta ulicę wspólnie, trójce, nierozdzielnej przyjaźni. Jestem tu po raz pierwszy. Kijów — oprócz zieleniec, Kijów — muzeum i nowoczesność. Kijów — trzecia pod względem wielkości miasto ZSRR, Kijów — ponad tysiąc lat historii. Decyduje się tutaj się niezapomnianie z rozwinięciem Ruś Kijowskiej, która była kolebką trzech bratnich narodów słowiańskich: rusyjskiego, ukraińskiego, białoruskiego. Miasto powstało już z pierwszych wieków naszej ery. Jak głosi stara legenda, założyli je trzej bracia: Kij, Szczok i Chorite oraz ich siostra Lybid i nazwali je na cześć najstarszego z braci Kijowem.

Zespołem Kopul i kopulek zwraca na siebie uwagę przepiękny zabytek z jedenastego wieku z do-

wać. Rachunek przyjął się na dobre, oddaje hucie duże usługi. Z biegiem czasu zaszła konieczność dokonania w nim pewnych zmian i usprawnień. Ich celem jest pogłębienie zasad ewidencji i rozliczenia kosztów własnych oraz dostosowanie tych zasad do aktualnych potrzeb zakładu. Pomyślano więc o novum: generalną jego cechą jest rozliczanie surowców, materiałów pomocniczych oraz półfabrykatów i wyrobów walcowanych własnej produkcji, według rzeczywistych cen nabycia, bądź według rzeczywistego kosztu w bieży. miesiąc (w systemie kosztów ciągłych). Należy wyjaśnić, że do tej pory rozliczanie się kosztów według cen planowo-rozliczeniowych, dość niestety odległych od stanu faktycznego.

Korzyści, efekty? Na to trzeba trochę poczekać. Najważniejsze wydaje mi się to, że rachunek kosztów nie pozostał w naszej hucie jakimś instrumentem — tabu, nie podlegającym zmianom. Traktuje się go, najzupełniej słusznie, jako zasadę kontroli kształtowania się kosztów, która musi być systematycznie korygowana i dostosowywana do bieżących potrzeb. A to gwarantuje dalsze skuteczne działanie.

skonałe zachowanymi freskami i mozaiką, sobór św. Zofii oraz stacjonarna Ławra Pieczerska. Muzeum Ławry posiada bezcenne pamiątki historyczne oraz piękne wyobrażenia rzeźmiasta ukraińskiego z XVI wieku. Na bulwarze Szewczeni, w pięknym pałacu, naprzeciwko parku, w którym stoi brązowy pomnik ukraińskiego poety ukraińskiego znajdują się jego muzeum.

To fragmenty Kijowa historycznego. A Kijów dzisiaj? Najwybitnym gmachem Kijowa jest piękny hotel „Moskwa”. Wznosi się w centrum miasta górą nad białymi domami Kresczatki, nad „Kolumbiadą Konfederatów”. Im. Piotra Czajkowskiego, nad leżącym, pięknym Pałacem Państwowej opery i w sztuce. W przedostatnim dniu spotykamy się z kolekcjonerem Kijowa oglądając jednocześnie wspaniałe regionalny zespół artystyczny. Zegnamy piękny Kijów przy zemołowym piasku Pomnika Wiernej Chwały, pod którym płonie marszałka Czujkowa.

Z nad stronnego brzegu rzucamy ostatnie spojrzenie na Dniepr i światła Darnicy, Kierunek — Moskwa! Inż. A. Orzel

CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA

Kolodziejczyk N. — Ziemię Zachodnią w działalności PPR. — UKD : 943.4

Najnowsza historia Polski obfituje w wiele spraw jeszcze nie wyjaśnionych. Z frapujących tematów dla historyka są dzieje odzyskania przez Polskę ziem zachodnich i północnych, ich zasiedlenia i zagospodarowania, dzieła, które nie ma odpowiednika w całej dotychczasowej historii narodu. Zamierzeniem autora było przedstawić główne założenia polityki Polskiej Partii Robo-

tniej wobec ziem zachodnich oraz działalności partii na tych ziemiach w latach 1945-1948.

Leński Julian — O front ludowy w Polsce 1934-1937. — Publicystyka. UKD : 943.4

Julian Leszczyński — Leński sekretarz Generalny Komitetu Centralnego KPP od roku 1929 do 1937 należał do rzędu tych rewolucjonistów polskich, którzy od najmłodszych lat związali swe życie z walką wyzwolenia polskiej mas pracujących.

Walkę o prawa demokratyczne i w obronie zagrożonej niepodległości kraju KPP zwałała ściśle z walką o pokój, z obroną Związku Radzieckiego, jako czołowej siły w tej walce. CN

W Zakładzie Koksochemicznym produkuje się też z myślą o innych hutach

W Zakładzie Koksochemicznym trwa rozpoczęty 30 czerwca rozruch technologiczny i próba eksploatacji instalacji do termicznej preparacji paku. Postaramy się wyjaśnić co to jest. Otóż w procesie produkcji koks, w wyniku chemicznej przeróbki węgla powstaje szereg lotnych i ciekłych produktów, które poddaje się dalszej przeróbce. Podstawowym ciekłym produktem koksowania węgla jest smoła surowa, z której w dalszej przeróbce otrzymuje się pak. Otrzymany pak surowy musi być jeszcze ulepszony termicznie. Staje się wtedy lepszym dla masy anodowej i elektrod w hutach aluminium. Tak więc nasz Zakład Koksochemiczny podjął produkcję paku, która w przyszłości pomoże w wyeliminowaniu koniecznego dotąd importu dla hut aluminium. Pak będzie przede wszystkim dostarczany do pobliskiej huty w Skawinie.

Instalacja do produkcji paku została zbudowana w oparciu o dokumentację francuską przy współpracy Biura Projektowego Koksoprojekt. Wykonanie tej instalacji oraz jej montaż nie wykazuje dotąd usterek. Należą się więc

słowa uznania Inwestycjom HIL, a także wykonawcom z Termoizolacji, ZBM-2 Koksownia, zaś z huty pracownikom Inwestycji, szczególnie inż. J. Jastrzębskiemu oraz inż. S. Mołochowi. Pracownicy Zakładu Koksochemicznego postanowili sprawnie dokonać rozruchu, z myślą o uczczeniu tym zadaniem dwudziestopięcioletnia PRL. — Jak dotąd przebiega ono w pełni pomyślnie. ik.

DSIS LOSOWANIE 100 SAMOCHODÓW W PKO

W dniu dzisiejszym tj. w sobotę 26 bm. odbędzie się kolejne losowanie samochodów osobowych — premii PKO. Losowanie odbędzie się o godzinie 9 w sali kina Związkowca przy ul. Grzegorzekiej. Tym razem szczęśliwym posiadaczem książeczki samochodowej PKO przypadnie w udziale 100 samochodów osobowych następujących marek: polski „fiat 125 P”, „moskwicz 408”, „Wartburg de lux”, „Wartburg standard 353”, „skoda 1000MB”, „Wartburg 204” i „syrena 104”. Losowane będą książeczki wystawione na terenie woj. krakowskiego — raz m. Krakowa. Jak zwykle, przed losowaniem będzie można sprawdzić, czy zakwalifikowane zostały wszystkie numery książeczek. (jd)

List z kolonii

Szanowny, Panie Redaktorze!

Upłynął już piąty dzień pobytu dzieci na kolonii letniej Huty im. Lenina w Świnoujściu. Pierwsze dwa dni zostały poświęcone wyłącznie organizacji, tworzeniu samorządu kolonijnego i opracowaniu szczegółowego planu pracy, aby zapewnić dzieciom absolutny wypoczynek i atrakcyj-

ne zajęcia. Skład personelu wychowawczego jak również administracyjno — gospodarczego uległ tylko nieznaczny zmianom, dzięki temu zasób doświadczeń wyniesionych z poprzedniego turnusu zostaje w pełni wykorzystywany w obecnej chwili.

Każda grupa kolonijna, a mamy ich dwanaście (szesć grup dziewcząt i sześć grup chłopców) liczy przeciętnie po 25 dzieci. Kolonijści obrali sobie symbole dla grup, przy czym zwracali baczną uwagę, by nazwy grup wiązały się z pracą rodziców w Hucie im. Lenina oraz tematyką ludzi morza. Jednocześnie dla upamiętnienia wybranych nazw przed każdym pawilonem młodsi obywatele miasteczka kolonijnego o nazwie ogólnej przyjętej przez naszą kolonię — „Hutnicy” — umieścili herb wykonany niezwykle starannie, świadczące nie tylko o dużych zdolnościach plastycznych dzieci, inwencji, ale i o wielkim zaangażowaniu. Zorganizowany apel z oka-

zji Święta Odrodzenia Polski był również wyrazem dużej świadomości dzieci i patriotycznych uczuć. Dzieci niezwykle żywe, dowcipne i bardzo bryłe poczuły się rzeczywistymi gospodarzami kolonii. Wybrany samorząd dziecięcy jest prawdziwą władzą naszego kolonijnego „miasta”. Wszyscy wychowawcy i kierownictwo, korzystając z pośrednictwa o Waszej Gazety, pragną złożyć na ręce rodziców, którym dzieci znajdują się na naszej kolonii wyrazy uznania za dobre przygotowanie dzieci do pobytu na kolonii. Jednocześnie zapewniamy, że wszyscy dołożymy wszelkich starań, by nasza kolonia stała się dla Waszych dzieci wielkim, pięknym i niezapomnianym przeżyciem.

Dyrekcji Administracyjnej, Radzie Zakładowej i Komitetowi Fabrycznemu Huty im. Lenina pragnę złożyć „erdyczne” podziękowanie za niezwykle szybkie zrealizowanie naszych próśb, od których spełnienia — był uzależniony prawdziwy przebieg „kolonijnego dnia”.

Kończąc zasylam w imieniu kierownictwa, całego personelu i dzieci wiele promiennych uśmiechów, bo dalszą słoneczką dopisało całkowite. Życzymy całego zespołowi redakcyjnemu wiele własnie tego tutaj troszkę brakującego słoneczka i listów, korespondencji tylko przyjemnej. Mgr Bolesław ROGOZIŃSKI

Czy nos dla tabakierzy?

Przed paru laty wprowadzono komunikację autobusową wewnątrz kombinatu. Wyznaczono trasę, miejsca przystanków, zaplanowano je w odpowiadającej chwili i w... „rozkład jazdy”. Autobusy ruszyły w kurs.

Nie trzeba opisywać zadowolenia załóg wydziałów oddalonych od bram kombinatu, ludzi którzy dotychczas przemierzali kilometry dróg, zanim dobrnęli do tramwajowych przystanków. Zimowe mrozy i śniegi, jesienne błoty i deszcze, stały się mniej dokuczliwe. Parę minut czekania na przystanku i autobus dowoził zmęczonych ludzi do bram kombinatu. Wiele było pochwał pasażerów. Byli gotowi układać dziecięce pianny na cześć administracji huty, Wydziału Samochodowego i kierowców.

Ale mijają lato, sprężysta początkowa organizacja wewnątrzzakładowej komunikacji nieco... „przutyła”. Trzęś rozkład jazdy stała się teorią bez pokrycia w praktyce. Autobusy odjeżdżają z przystanków kiedy chcą. Zagubiono tabliczkę informującą w jakim kierunku autobus jedzie. Nie było

to jeszcze najgorsze, bo pasażerowie przyzwyczaili się już do tego i po obliczu kierowcy (a może po masce autobusu) wnioskują gdzie mogą dojechać. Godziny odjazdów nie obowiązują, ale wszystkim wiadomo, że kierowca ruszy (bez uprzedzenia) gdy autobus pełny, że do bramy lub wydziału na pewno się jako tako dojedzie, w myśl zasady, „lepiej zjejechać jak dobrze iść”.

To przysłowie dotyczy tylko uprzywilejowanych, którzy wsiadają na ostatnich docelowych przystankach przy bramach kombinatu obok budynku dyrekcji, lub w wydziałach, do których docierają autobusy. Czekający na przystankach pośrednich, są z reguły... nieuprzywilejowani, bo autobus zabierze ich, gdy będzie... chciał stanąć. Niestety nie zawsze chce. Było by to uzasadnione w okresach nasilenia (nawet) pasażerów. No cóż autobus nie ganka, gdy przepelniony, to i spłaka przystojniowa nie wejdzie. Gorzej jednak, gdy autobus, w którym tylko miejsca siedzące są zajęte, nie zatrzymuje się na pośrednich przystankach i udaje... „pospieszny” MPK — Huta — Kraków.

Dięto mogą powiedzieć pracownicy wydziałów: mechanicznego, kuźni, kolejowego, tlenowni i szeregu innych jednostek huty, oczekujący po pracy na przystanku vis a vis Stalowni. Wnioski na temat poprawy komunikacji autobusowej wewnątrz kombinatu wysuwają załogi na zebraniach. Na razie ludzie nadal sterają z przystanków, machają rękami, mkną, czekają... kłną, gdy minie ich... czwartą z kolei — podkreślam — NIEZAPELNIONY AUTOBUS.

Słyszałem jak jeden ze zenerwowanych obiecywał, że w czasie urlopu specjalnie poświęci jeden dzień na notowanie numerów „pospiesznych” autobusów. Powinno to uprządkować pracę pracownicy dozoru Wydziału Samochodowego, ale myśl jest słuszna, bo może wtedy „ktoś” z administracji huty poczyna kroki, aby na trasach kombinatu przestały dezerwować autobusy — wiadoma.

Na zakończenie dedykuję komu trzeba małą fraszkę. Czy nos dla tabakierzy, czy odwrótnie panie pytano raz hutnika, on wyraził zdanie: W HIL, proszę pana jeśli mam być szczerzy pasażer dla transportu, — nos dla tabakierzy. SŁAWOMIR STOPA

TPSP informuje

W Salonie Wystawowym TPSP w Nowej Hucie przy al. Róż 3 została otwarta XXII wystawa pt. „Morze i jeziora”. Wystawa przedstawia prace malarskie i graficzne artystów zrzeszonych w Klubie Marynistów LOK przy Osiedlu Krakowskim ZPAP. Wystawa czynna będzie do końca sierpnia, codziennie z wyj. dni poświęconych w godz. 11 — 18.

Znany artysta malarz Kazimierz Podsadecki, związany od lat pracą i mieszkaniem z Nową Huta, ofiarował ostatnio Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych osiem swych obrazów olejnych. Ten cenny i piękny dar, wzbogacający zbiory artystyczne Towarzystwa, złożył K. Podsadecki jako dowód swego uznania i dla uczczenia dziesięciolecia działalności Salonu Wystawowego TPSP w Nowej Hucie przy Alei Róż 3 i Dworku Jana Matejki w Krzesławicach.

Nasz wiek dwudziesty

(Dokończenie ze str. 2)

dowano. Przecież na Zachodzie jeszcze dziś umawia się ludziami, że Polska jest krajem zocofanym, że murowane domy należą do rzadkości.

Pewna znajoma odwiedziła niedawno swego wujka w USA. Wujaszek z tajemniczą miną wykiwał z szufelki... długopis, pokazał jego działanie, mrugnął do siostrzenicy i zapytał z triumfującym miną: — czegoś takiego toście jeszcze nie widzieli, co? — Ależ wujaszku, odpowiedziała rozbrajająca dziewczynka — u nas tego jest pełno. Różne rodzaje, wszyscy się tym posługują w Polsce! — Eee, gadanie, to tylko propaganda — zdenerwował się Polak-Amerykanin.

Dziwna rzecz. Autentyczne, a brzmią jak anegdota. Śmieszne, ale i smutne zarazem. Bogatym krajem na Zachodzie wydaje się, że tylko oni mają

monopol na postęp, na techniczne ciekawostki. Zapatrzeni we własny, jakże ubogi intelektualnie i moralnie światek, lekceważący sukcesy innych, ba, nie dostrzegający ich wcale.

Nas już nic nie dziwi. Ani to, że rząd NRF przysłał nam gratulacje z okazji 25-lecia, ani to, że szczeniaki zachodnie skłękują nas przy każdej okazji i bez specjalnej okazji także. MY WKRA CZAMY W NASTĘPNE DWUDZIESTOPIECIOLECIE. Ufni jedynie we własne siły i pomoc wypróbowanych przyjaciół. Tych, którzy wspólnie z nami przelecieli suń krew na polskiej ziemi, z którymi łączą nas rzecze niejęzykowe: braterswo krew, wysoka cena, jaka zapłaciliśmy za naszą wolność. DANUTA RYBARCZYK

Z „GŁOSEM N. HUTY” DO TEATRU

KUPON upowazniający do nabycia w kasie Teatru Ludowego jednego biletu zniżkowego w cenie zł 8.80.

WYTNII! I SKORZYSTAJ!

# Sport i Turystyka

## W. Piekarczyk wygrał wyścig kolarski



Tradycyjnie już odbył się w dniu Święta Odrodzenia wyścig kolarski. Na zdjęciach: zwycięzca wyścigu na stadionie KS Hutnik oraz (z prawej) Wiesław Piekarczyk odbierający z rąk sędziego zawodów Romana Fijaka — nagrodę. Foto J. Brożek

114 kolarzy stanęło na starcie wyścigu kolarskiego, organizowanego, tradycyjnie, w dniu Lipcowego Święta przez sekcję kolarską Klubu Sportowego Hutnik. Tegoroczny wyścig otrzymał szczególnie uroczystą oprawę, jako że odbywał się dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. A i sam wyścig zorganizowano już po raz dziesiąty. Czyli — skromny jubileusz.

Przy ładnej pogodzie kolarze wyruszyli na trasę w trzech grupach: seniorzy i juniorzy mieli do pokonania dystans 100 km; Nowa Huta — Olkusz — Nowa Huta, natomiast młodzież scigali się na trasie 55-kilometrowej: Nowa Huta — Biały Kościół — Nowa Huta.

Na półnietku, w Olkuzi, zanosiło się na małą sensację. Młodzi kolarze — juniorzy — przejechali bowiem połowę dystansu o parę minut szybciej niż ich doświadczeni, starsi koleżymy. W drodze powrotnej jednak seniorzy przyspieszyli tempo i ostatecznie zwycięzca wyścigu seniorów przybył na metę w czasie o dwie i pół minuty lepszym niż zwycięzca wyścigu juniorów.

W grupie seniorów na całym dystansie trwała intensywna walka. Na wiele kilometrów przed metą od głównej grupy odwręcała się trójka kolarzy: doświadczony wyga szosowy, członek kadry narodowej Benedykt Baścik z LZS Oświęcim, Chrońnik oraz kolarz Hutnika Wojciech Soczyński. Już na ulicach Nowej Huty, w rejonie osiedli błękitnych, uciekinierów doszła grupa pościgowa, w której uczestniczyli: zawodnik Hutnika Wiesław Piekarczyk oraz dwaj reprezentanci Cracovii — Szczeban Kaszowski i Kazimierz Szydzielorz. Pechowcem okazał się tu zawodnik Hutnika Soczyński, który już na placu Centralnym przebił gumę i spadł z czółwki.

Na metce zwycięstwo wywalczył reprezentant Hutnika Wiesław Piekarczyk w czasie 2,15,0 godz. W tym samym czasie sklasyfikowani zostali następnymi kolarzami: 2. Szczeban Kaszowski (Cracovia), 3. Kazimierz Szydzielorz (Cracovia), 4. Benedykt Baścik (LZS Oświęcim).

W grupie juniorów pierwszy zameldował się na metce Kazimierz Kercala (Cracovia) w czasie — 2,26,30 godz., 2. Henryk Pikoń (LZS Wadowice), 3. Adam Migiera (Cracovia) — brat wielokrotnego reprezentanta Polskiej Kadry (Hutnik).

Wśród młodzików najszerszym na finiszu okazał się Jerzy Wępska (Unia Oświęcim) — czas 1:13,0 godz., 2. Piotr Piórkowski (LZS Zielonki), 3. Tadeusz Kosiucha (LZS Bochnia), 4. Henryk Modysz (Góral Zylwiec). Na szóstym miejscu w tej grupie sklasyfikowany został Zbigniew Maderak z Hutnika, a na siódmym jego kolega klubowy Janusz Janik — syn i następca głośnego niegdys...

kolarna, a dziś kierownika sekcji kolarskiej Hutnika — Karola Janika. Wyścig wywołał duże zainteresowanie. Zarówno w Nowej Hucie, jak i na trasie walki kolarzy obserwowali liczne grupy publiczności. Organizacja wyścigu spoczywająca w rękach kierow-

nika sekcji Karola Janika — bardzo sprawną. Sędzią głównym zawodów był Roman Fijak. Organizatorzy — za naszym pośrednictwem — dziękują Komendzie Wojewódzkiej i Komendzie Miejskiej MO za wydatną pomoc w przeprowadzeniu wyścigu na bardzo ruchliwej trasie.



Gąsiorowski drugi w Lublinie

W Lublinie zakończył się Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. PKWN. W jednej z imprez tego turnieju, a mianowicie w turnieju mistrzowskim, brało udział dwóch reprezentantów Hutnika: Ryszard Gąsiorowski i Kazimierz Steczkowski. W końcowej klasyfikacji Gąsiorowski zajął drugie miejsce za Schinzelem z Legii Warszawa, a Stecz-

kowski — czwarte. Gąsiorowski, któremu do zwycięstwa zabrakło pół punktu, zdobył wynikiem w turnieju lubelskim kolejną normę na tytuł mistrzowski. — **Dziękujemy...** koszykarkom — uczennicom Szkoły Podstawowej nr 80 z Nowej Huty — za pozdrowienia z IV Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej z Warszawy.

# KONKURS NA 25-lecie PRL

„Moje wspomnienia” — 15 lat Zakładu Materiałów Ogniotrwałych, w którym pracuję. W tej historii mego życia najważniejsza jest praca w kombinacie, w kombinacie, przyciążenie do dzielnicy, w której mieszkam z rodziną i której nie myślę nigdy opuścić. Nie sposób jest w tym krótkim wspomnieniu napisać o wszystkim. Byłaby to na pewno cała książka, którą zatrzymałbym: „Szlakiem socjalizmu”.

ANTONI DOBRZAŃSKI, pracownik ZMO

### Potrzebna interwencja

Od osmiu lat mieszkańców bloku nr 8 na Osiedlu Handlowym drewny plaga myszy, których wylęgarnia znajduje się w zbiorniku na śmieci. Za śmiećką do mieszkań drogą dla myszy nie brak: potrafią się przecisnąć małymi szparami obok przewodów kanalizacyjnych, wchodzi po schodach do okien i balkonów, a zresztą ich zabkom nie oprze się ani parkiet podłóg ani drzwi, nie mówiąc już o szkłodach wykładanych w mieszkanach, gdzie pogryzły meble, firanki, obuwie i odzież. Wielokrotne interwencje u dozorczyń bloku a także w Administracji Osiedlowej pozostają bez echa, lub zbywane są żartami i propozycjami sprowadzenia ekipy deratyzacyjnej na koszt lokatorów, do czego choć ci ostatni byli by skłonni, gdyby można było liczyć na trwały efekt, tej akcji ale dziurawy niezamykany śmietnik tego nie gwarantuje. Wierzą więc, że zanim ich blok zamieni się w „mysiarnię” ADM pomysłili jednak o jakims ratunku.

### Tytuły zasłużonych dla działaczy Hutnika

Z okazji 25-lecia Polski Ludowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przyznał zasłużonym organizatorom życia sportowego tytuły Zasłużonych Działaczy Kultury Fizycznej. Mijło nam donieść, że wśród uhonorowanych tym wyróżnieniem sportowców znaleźli się również dwaj działacze Hutnika: Prezes Klubu, dyr. Bohdan Kolomyjski i skarbnik Jan Kaleta. Tytuł „Zasłużonego Działacza Turystyki” otrzymał Prezes Zarządu Oddziału PITK w HIL inż. mgr Stanisław Suchoński. Serdecznie gratulujemy!



Zaciepili pojedynki toczyły się na kometkowym boisku. Oto jeden z meczów na terenie III Liceum oraz zwycięzcy rozgrywek z nagrodami rzeczowymi. FOTO J. BROŻEK



FOTO J. BROŻEK

## Na zielonych liniach słońce i wiatr

Jak można najszybciej spod rozgrzanego martwego wydość się w zielony las i nad rzekę? Jakim sposobem przeskoczyć z wielkiej i dość hałaśliwej hali walcowni w zielone zaciszę z koronami drzew nad głościami i nieham, błękitnym niebem rozpoczynając jak wielki parosif? — Te tajemnicze posiadli już dobrze nasi hutnicy, coraz bardziej rozkocharni w wycieczkach popołudniowych oraz całonocnych, w ramach wypoczynku po pracy. To już nie tylko potrzeba odcichnięcia świeżym powietrzem, ale prawdziwa tęsknota za przyrodą i swobodą leśna pcha tysiące ludzi z hut, poza miasto, do kucielnie w upał. Tęsknota i ciekawość. Takie bowiem jest podłożo wyboru tras wycieczkowych. Czasem do miejscowości tylko wypoczynkowych, czasem w nowe rejony kraju, by poznać je, jak na turystów przystało.

### GDZIE LUBIA JEZDZIĆ PRACOWNICY ZMO?

Na to pytanie odpowiada nam tow. Teofila Nitecka z Rady Zakładowej ZMO. W ostatnią niedzielę pojechała wycieczka z tego Zakładu do Morskiego Oka w Zakopanem. W dniu 22 lipca wybrano się do Rożnowa, a organizatorem wycieczki była komisja kobiet w ZMO. Niewielka, całonocna wycieczka odbywała się zgodnie z planem raz w miesiącu. Oprócz tego była wycieczka w piątek (całodzienna) do Liończy Murowanej na grzyby i borówki. Ponadto są wycieczki popołudniowe na Zarabie, do Ojcwca i innych bliższych miejscowości. W czerwcu i lipcu w ZMO skorzystało z wycieczek popołudniowych około 180 osób, a z całonocnych 150 osób.

Tow T. Nitecka mówi jeszcze o tym, że aktualnie trwają w ZMO przygotowania do Rajdu Ceramików w dniach 9 i 10 sierpnia. Meta w Zalesiu, a prowadzić do niej będą trzy trasy. Pierwsza z Gruszowca, druga z Łącka i trzecia z Ochotnicy.

### ENERGETYCY I WALCOOWNICY WYBIERAJA CIEKAWĘ TRASĘ

Mówi tow. Stanisław Plahta, przewodniczący Rady Zakładowej Pionu Głównego Energetyka: Nasi pracownicy, ze wszystkich wydziałów Pionu bardzo chętnie jeżdżą na wycieczki. Bliższe i dalsze. Mamy autobusy na niedzielne wycieczki całonocne, jeżdżą się też w tygodniu. Np. W-21 odwiedziło Warszawa, człon-

## Piłkarze z Czyżyn zasługują na pomoc

Nowa Huta — także ta sportowa — ma swoją prehistorię. W wioskach, które dziś nazywamy wiejskimi osiedlami najmłodszymi dzionicy Krakowa, działały przed wojną i tuż po wyzwoleniu małe kluby sportowe. W czasach hitlerowskiej okupacji organizacje te również organizowały imprezy sportowe. Piszacy te słowa, jako kilkuletni chłobiec, często kibicował tym na pół konspiracyjnym meczom. Zdarzało się, że zarówno my widzowie jak i sami zawodnicy musieliśmy uciekać, gdyż na horyzoncie pojawiła się „buda” z gestapowcami, urządzającymi łapanie. Nie jest wykluczone, że okupanci domyślali się, iż w tych klubach grupują się młodzi ludzie — w zdecydowanej większości członkowie bardzo silnego na tym terenie Ruchu Oporu.

Piłkarz Hutnika Marian Bochenek.

Piłkarze Sparty grają od wielu lat w klasie A, plasując się z reguły w czołówce końcowej tabeli. Mają na swym koncie duże sukcesy w pracy nad narwbkiem piłkarskim. Wielu jego wychowanków zrobiło sportową karierę w renomowanych klubach sportowych. Sparta i jej zakład opiekuńczy — Zakłady Przemysłu Tytoniowego — ośmcają sekcję piłkarską należąca opieczka, zwłaszcza w dziedzinie zaopatrzenia w sprzęt sportowy.

Poważny hamulec pracy sekcji piłkarskiej stanowił boisko piłkarskie, a ściślej mówiąc szkatli boiska piłkarskiego. Było ono już skazane na zagładę, gdyż w sąsiedztwie powstaje baza Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania oraz baza transportowa Zakładów Mięsnych. Później okazało się, że boisko pozostaje, ale w dość opłakanym stanie i znacznie okrojone. Klub nie jest w stanie wiele zdziałać. Sądymy, że jest tu niezbędna wydatna pomoc sportowych gospodarzy terenu, to znaczy Krakowskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. O tę pomoc winien skutecznie zabiegać również Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Z pomocą mogłby pospieszyć również HPR — mieszkający przy ulicy hotelu HPR korzystają bowiem od czasu do czasu z boiska.

W owym czasie w Czyżynach pracował Amatorski Klub Sportowy „Czyżyn”. w Biecznych Klub Sportowy „Tezca”, w Grelbowie — „Grelbowianka”, w Mogile — „Wisła”, pozostająca pod patronatem Towarzystwa Sportowego „Wisła” z Krakowa. Oczywiście największym zainteresowaniem tych klubów cieszyła się piłka nożna. Najżywniejszym spośród nich okazał się niewatpliwie AKS „Czyżyn”, który parę lat temu dokonał fuzji ze Sparta Nowa Huta i działa w jej ramach. Przy czym sekcja piłkarska Sparty opiera się głównie na społecznej pracy działaczy, wywodzących się z dawnego AKS i mieszkających w Czyżynach. Również zdecydowana większość zawodników, a najmłodszy piłkarze w całości — to młodzi czyniani. Sa to młodzi chłopcy z wiejskiej osiedla Czyżyny, jak również tch kłedzy z czyżyńskiego osiedla domków jednorodzinnych.

Kierownikiem sekcji i głównym organizatorem jej pracy jest wieloletni prezes AKS-u Stanisław Szot. Jego zastępcą jest Piotr Kmiec. Trenerem piłkarzy Sparty jest dawny

WŁADYSŁAW BIEROŃ

# W Święto 25-lecia Polski Ludowej



Oklaski dla artystów scen krakowskich występujących w Nowej Hucie w czasie imprez Święta Odrodzenia.



Można było potańczyć..



...względnie korzystając z pogody, pospacerować. Foto J. Brożek

## W Sromowcach — po roku

Kto raz był w Sromowcach na czasach, wraca tu bardzo chętnie. To zasługa nie tylko przepięknego krajobrazu, atrakcyjnych szlaków turystycznych i malowniczego położenia naszego schroniska nad Dunajcem. Wracza się przecież tam, gdzie człowiek dobrze się czuje, gdzie dba się o jego wygody, wypoczynek, gdzie schlebia się... żółdkowi. A to wszystko w Sromowcach mamy zapewnione. Dba o nas kierownik schroniska — Edward Grudzień wraz z żoną, nie można też narzekać na szczypty uprzejmych, ale pracowitych i uprzejmych personel.

Spotkanie ze schroniskiem po roku, było miłym rozczarowaniem. Budynek jest po remoncie i wiele tu się zmieniło na lepsze. Wymieniono wszystkie stropy i podłogi, klatka schodowa od I piętra wyłożona jest boazerią. Schronisko posiada obecnie własne pośrednictwo pocztowe, z oryginalną pieczątką (ciekawostka dla filatelistów). Można więc nadawać tu listy i paczki, jest także skrzynka pocztowa — duże ułatwienie dla czasowiczów. Może w przyszłości dalałyby się otworzyć również agencje PKO?

Zmieniło się coś nie coś w kuchni, otrzymano nareszcie maszynkę do krojenia sera oraz robot, bardzo ułatwiający pracę.

Dla dzieci ustawiono przed schroniskiem 3 huśtawki (po dwa miejsca). Frajda to nie tylko dla maluchów, bo i starsi korzystają z tej formy zabawy, chociaż trochę obawiamy się o całość huśtawek. A w ogóle warty był pomyśleć nad tym, aby teren zabaw dla dzieci, planowany do realizacji w przyszłym roku, koniecznie otoczyła siatką, zabezpieczając się w ten sposób przed niepowołanymi ludźmi, mogącymi szybko zniszczyć ten cenny sprzęt. Huśtawki wykonał Wydział W-3, za co serdecznie dziękujemy dzieciom i rodzicom!

Co się jeszcze planuje w przyszłości? Już w jesieni boazeria wyłożona zostanie pokoje IV piętra, a może w przyszłym roku dalsze. Estetyczne to, higieniczne i praktyczne. Jak się dowiedzieliśmy, od lipca 1970 r. będzie już stały prąd we wsi, a więc również w schronisku, skończy się zatem dotychczasowe trudności.

Na turnusie — pełno. Większość, to goście z Gdańska i należałoby się zastanowić nad tym, czy w dalszym ciągu podtrzymać tę wymianę. Nasi pracownicy mieszkają nad morzem w domkach campingowych i jak slychać, wyżywienie pozostawia tam wiele do życzenia. Natomiast chętnych na czas w Sromowcach mamy wielu. Wyżywienie jest doskonałe, a rozrywkę także zapewniają: 2 razy w czasie turnusu przyjeżdża ekipa filmowa z HiL, można więc na miejscu obejrzeć ciekawe filmy.

Stojąca opodal domu stacja turystyczna po prostu pęka w szwach. Chętnych na korzystanie z niej jest coraz więcej. Oj, nie brakuje pracy personelowi schroniska. Czy dobre powietrze i piękny krajobraz w dostatecznym stopniu rekompensują ten wysiłek? Chyba tak, bo narzekań nie slyszalismy. Jedyne wyrazy troski o to, aby czasowiczowie czuli się tutaj „jak u siebie w domu”. I tak się też czują.. (DR)

**P. S.** Szczególnie serdeczne podziękowanie należy się Wydziałowi Wlewnic HiL, którego mechanicy i elektrycy sprawują nad schroniskiem stałą opiekę. Oni właśnie bardzo wydawnie pomogli przy remoncie, wymienili tablice rozdzielcze i wyremontowali wyciąg narciarski. Za tę wielką pomoc bardzo gorąco dziękują czasowicze, a przede wszystkim kierownictwo schroniska.

W ręczeniu, pucharu przechodzącego przez prezesa Jana Stefanika — przedstawiciela Wydziału Wielkopięcowego na imprezie finałowej w Hali Widowiskowo-Sportowej zamknęła VII Olimpiadę Kulturalną HiL — kolejny rozdział pracy kulturalno-świetlanej w Hucie im. Lenina.

Trwała ona ponad 5 miesięcy, a więc wypełniła w dużym stopniu sezon zimowo-wiosenny. Nie były to jak wiadomo dni łatwe. Organizacja związkowa i partyjna, a także i młodzieżowa zajęte swoimi kampaniami sprawozdawczo-wyborczymi — nie mogły rzec jasną poświęcić więcej uwagi sprawie, która dla nas wydaje się być najważniejszą... A mimo to, z całą stanowczością można stwierdzić, iż Olimpiada Kulturalna zdała w pełni egzamin. Zarówno pod względem programowym jak i organizacyjnym.

Wiodącą tematyką były problemy wynikające z obchodów 25-lecia PRL i 20-lecia Nowej Huty. Między innymi konkurs czytelniczy obejmował literaturę powstałą w minionym 25-leciu. W innych konkursach uwzględniano tematykę 20-lecia budowy Nowej Huty. Był to okres naprawdę wyjątkowej pracy nad upowszechnieniem kultury wśród naszej załogi.

W wszystkich imprezach organizowanych w czasie trwania VII Olimpiady uczestniczyło około 28 tysięcy pracowników. Imprezy oświatowe, dyskusje, wystawy, wycieczki, turystyczno-oświatowe, wieczornice — to treści tego co złożyło się na program imprez organizowanych w wydziałach kombinatu.

Wprawdzie wyniki w postaci zdobycia odpowiedniego miejsca odzwierciedlają aktualną sytuację (o ile tak można powiedzieć) na froncie kulturalnym huty — jednak nie to jest najważniejsze. Oczywiście, zdobycie pierwszego miejsca przez Wielkie Piec i ZMO jest miernikiem wkładu pracy całego aktywnego społeczeństwa i kierownictwa.

I dlatego nie można wrzasków tych lekceważyć, wprost przeciwnie, zasługują one na pełne uznanie i pochwałę. Jeśli już o tym mowa, to warto dodać, że wydziały te zawdzięczają swój sukces wyjątkowo kolektywnej pracy.

Zaangażowanie działaczy kulturalnych spotkało się tu ze szczególnie przychylnym stosunkiem kierownictwa administracyjnego. Podobnie zresztą jak to miało miejsce w kilku innych wydziałach np. P-51, P-55, P-62. Zwracamy na ten moment specjalną uwagę dlatego, bo jest to element decydujący o powodze-

# Przed VIII Olimpiadą Kulturalną HiL

niem wszelkiej pracy społeczno-wychowawczej. Gorzej natomiast w innych wydziałach, gdzie zabrakło skoordynowania wysiłków. Przykładem może tu być ZK, czy też P-64, gdzie niestety nie doszło do zsynchronizowania pracy poszczególnych ogniw odpowiedzialnych za przebieg olimpiady.

Cieszyć musi natomiast fakt ożywienia ambicji wśród działaczy przy równoczesnym utemperowaniu zapędów do wygranej za wszelką cenę. Chociaż dotychczasowe regulamin niestety pozostawia pewne luki stwarzające możliwość tzw. naciągania sprawozdań, do rzadkości należały wypadki, które świadczyłyby mogły o nadużyciu zaufania do organizatorów życia kulturalnego w wydziałach, czy też komisji branżowych oceniających poszczególne imprezy. Tym niemniej już w tym miejscu trzeba powiedzieć, że regulamin następnej olimpiady zostanie udoskonalony, tak żeby w maksymalnym stopniu zapobiegał on prawidłowemu przebieg samej imprezy. Nie oznacza to naturalnie, że rozwiśnie on w całości problem. Zanim przedziemy do omówienia wstępnych założeń VIII Olimpiady wspomnijmy jeszcze w paru słowach o ciekawszych inicjatywach.

Po pierwsze więc, z całą satysfakcją należy podkreślić wzrastające zainteresowanie własną twórczością amatorską w wydziałach; świadczy o tym zarówno konkurs plastyczny, konkurs recytatorski czy muzyczno-wokalny. Obserwujemy tu tak przemiany ilościowe jak i jakościowe. Szkoła tylko, że np. wokaliści, lub recytatorzy „ożywiali” się tylko w okresie przesłuchań i eliminacji olimpiadowych. Do dobrych wyjątków należy tu P-62 i HPR, wydziały, które mają własne zespoły artystyczne i które za ten sam fakt należy pochwalić.

Szczególnie bogaty plan przyniósł konkurs plastyczny, a także konkurs na gałkę ścienną; prace do niego złożone świadczą o wysokim poziomie

## NOWOŚCI TECHNICZNE

### PASTA ZWIĘKSZA WYTRZYMAŁOŚĆ STALI

W Ryskim Instytucie Inżynierijnym Lotnictwa Cywilnego doktor nauk technicznych W. Proswirnia z aspirantem G. Lomanem wynaleźli nowy sposób, pozwalający na szybkie nadanie stali pożądanych właściwości w warunkach polowych. Na detal stalowy nakłada się specjalną pastę termochemiczną. Jej składniki podczas spalania wydzielają wiele ciepła i silnie rozgrzewają powierzchnię detalu. W tych warunkach detal pochłania pożądane dodatki uszlachetniające. Pastę po nałożeniu po prostu się podpala, po dwóch minutach element wrzuca się do wody. Na tym kończy się cały proces obróbki. Wytrzymałość powierzchniowej warstwy elementu wzrasta kilkukrotnie.

### URZĄDZENIE DO PÓLCIĄGIEGO ODLEWANIA RUR

W odlewni żeliwa w Węgierskiej Górze uruchomiono pierwsze w Polsce urządzenie do półciągiego odlewania rur. Pozwala ono np. uzyskać około 5-metrowej długości rury w 5 zamiast w 80 minut.

Urządzenie to jest jednym z pierwszych w państwach socjalistycznych. Przy jego zaprojektowaniu i uruchomieniu wykorzystano m. in. doświadczenia udostępnione nam przez radziecki przemysł odlewniczy. Konstrukcje urządzenia opracowali, wykonali i uruchomili fachowcy z Fabryki Maszyn Odlewniczych w Krakowie.

Na przejście oznakowane można wejść tylko wtedy, gdy w pobliżu nie nadjeżdża pojazd.

nie wykonawców, a przede wszystkim o zrozumieniu celu tego konkursu. Pod względem organizacyjnym ciekawą innowacją był sposób organizowania imprez olimpiadowych w Wydziale Wielkopięcowym. W każdym tygodniu odbywała się tam na szczeblu kierowniczym operatywna, na której omawiano bieżące sprawy olimpiady kulturalnej. Stąd i wyniki tych wysiłków były dużo większe niż gdzie indziej.

Nie jest łatwo mówić o rezultatach pracy kulturalno-oświatowej ze względu na jej niewymierność i nieokreśloność, ale wystarczy przyrzeć się wieczornicom i zabawom organizowanym przez ZO czy P-40, a więc produkując wydziały pod względem działalności kulturalnej, aby przekonać się jak bardzo różnią się one od podobnych imprez organizowanych w innych wydziałach. Są to naprawdę kulturalne spotkania, gdzie nie najważniejszą jest to ile się wypije, lecz to jak kulturalnie spędza się wolny czas. I to jest chyba jeden z przejawów, czy też rezultatów ofensywnego działania kulturalnego. Biedem byłoby sądzić, że olimpiada kulturalna rozwiązuje wszystkie sprawy natury wychowawczej. Inicjatorzy jej nigdy nie rościli sobie do tego pretensji. Jest ona przecież tylko fragmentem te-

go co nazywamy pracą wychowawczą. Tym ważniejszym, im bardziej serio traktowana, jest w pracy partyjnej, związkowej, czy ZMS-owskiej.

I na zakończenie kilka słów o zamierzeniach VIII Olimpiady Kulturalnej.

Biorąc pod uwagę postulaty zgłaszane nam już od wielu lat w sprawie przedłużenia imprezy — zostanie ona rzeczywście przedłużona na pełny sezon jesienno-zimowo-wiosenny, a więc od października do maja. Pozwoli to na racjonalne rozłożenie poszczególnych konkursów tak, żeby uniknąć spierzenia się finałów wszystkich imprez w ostatnim miesiącu.

I tak np. działalność oświatową zamierza się koncentrować w okresie od października do lutego, konkursy artystyczne rozstrzygać w miesiącach: luty, marzec, kwiecień, natomiast pozostałe konkursy łącznie z imprezowym przez cały okres trwania olimpiady. Będzie to spełnienie postulatów działaczy społecznych, a także przemysłu kadry ZDK, która jest koordynatorem całej imprezy.

Sadzimy, że kolejna olimpiada kulturalna jeszcze bardziej umocni swą pozycję w życiu społecznym kombinatu, a zarazem podniesie rangę pracy kulturalno-oświatowej w hucie. **JAN ŻABICKI**

# CZYTELNICY PISZĄ

## W SPRAWIE WJAZDU NA KOMBINAT

Jak się okazuje, sprawa zezwolenia na wjazd na teren kombinatu pojazdami mechanicznymi, jakoś śród kami wiastymi komunikacji pracowników huty ciągle jeszcze jest dyskutowana. Pisze do nas ob. M. K. (nazwisko, znane Redakcji), iż nie otrzymał zezwolenia na wjazd swoim motorem, gdyż w myśl zarządzenia DN prawo do tego mają tylko posiadacze motocykli zamieszkałi w odleglejszych częściach Nowej Huty.

Istotnie zarządzenie takie było wydane, ze względu na potrzebę uporządkowania ruchu drogowego w hucie itd. Z drugiej strony jest prawda, że komunikacja miejska w godzinach tak zw. łamania zmian, czyli zwiększonego ruchu pasażerskiego w tramwajach i autobusach na linii Centrum Nowej Huty — kombinatu, nie może wchłonąć całej masy ludzi chcących dostać się punktualnie do pracy. Stąd tok i niepotrzebne zderzanie. Środki własnej lokomoty, posiadane przez pracowników HiL są bardzo potrzebne dla rozładunku bloku w tramwajach. Ale znow: nadmierny ruch na drogach kombinatu może powodować wypadki. Tak więc zarządzenie z pewnością jest słuszne i dobrze uzasadnione.

W konkretnym przypadku autora listu, jeśli są poważne powody, warto, by wystąpił on z pismem i ewentualnym uzasadnieniem szczególnych przyczyn, skłaniających do starania się o zezwolenie na wjazd motocyklem na teren huty. Jeśli będzie ono poparte np. zaświadczeniem lekarskim, lub w inny sposób słusznie umotywowane, może być rozpatrzone. Prosimy autora listu o telefoniczne skontaktowanie się z nami w sprawie szczegółów na tel. 47-68.

## NA XX-LECIE NOWEJ HUTY

Zwykle nie odpowiada się na listy anonimowe. Ale tym razem anonim jest tej natury, iż pragniemy zamieścić jego fragment. Mianowicie skromny autor napisał na XX-lecie Nowej Huty miły list o swoim związku z nowohucką dzielnicą i dołączył wiersz. Oto wyjątek: *Masto moje, patrzysz na mnie oknami pełnymi światła. Padam u stóp twych zmęczonych prac, Ty żyjesz, pieśń po skwerach i parkach śpiewa liść topoli, pieśń o tobie — pieśń o młodości.*

Te słowa, to jeszcze jeden dowód przywiązania mieszkańców do nowohuckiej dzielnicy. Przyjemnie to przeczytać. (ik.)

.....

# Porady praktyczne

Najwięcej potrzebnych dla organizmu witamin znajduje się w świeżych owocach (zwłaszcza jagodowych) i jarzynach, które obecnie w dowolnej ilości i stosunkowo tanio możemy kupić zarówno w sklepach jak i na placach targowych. Najdroższym i najmniej kłopotliwym sposobem jest spożywanie tych produktów w stanie surowym. Inną odmianą stanowią bardzo smaczne, lekko strawne i orzeźwiająca wszelkiego rodzaju napoje. Napoje takie sporządza się na bazie mleka, zarówno słodkiego jak i zsiadłego. Przygotowanie polega na powolnym wlewaniu soku z przetartych owoców lub jarzyn do mleka i jednocześnie szybkim mieszaniu w mikserze lub ręcznie (najlepiej trzepaczką do bicia piany). Mieszankę taką pije się na zimno bez dodatków albo z dodatkiem biskoptów względnie bezow. Oto kilka przepisów. — **Napój miodowy-malinowy.** Składniki: 1 szklanka mleka, 40 gkg malin, 1 zółtka, 3 łyżki cukru. — Przygotowane o-studzone mleko połączyć z umiartymi i przetartymi przez sito malinami. Zółtko utrzeć z cukrem i wymieszać z napojem. Napój z

**owoców mieszanych.** Składniki: 20 gkg wiśni, 15 gkg porzeczek lub malin, szklanka mleka, 1 zółtka, 3 łyżki cukru, 1 łyżka soku z żółtka. — Składniki: 2 szklanki zsiadłego mleka, 25 gkg pomidorów, pół szklanki śmietany, łyżka drobno posiekanej zielonej pietruszki, sól i cukier do smaku. — Pomidory umyć i drobno pokrajać. Ozdobione mleko wymieszać trzepaczką ze śmietaną, pokrajanymi pomidorami i zieloną. Doprawić do smaku solą i odrobina cukru. — Napój z zsiadłego mleka z ogórkami świeżymi. — Składniki: 3 szklanki zsiadłego mleka, 25 gkg ogórków, 2 łyżki drobno posiekanego kopru, sól do smaku. — Ogórki umyć i drobno pokrajać. Mleko ozdobić, wymieszać w mikserze z zieloną, osoblie do smaku. Dodać ogórki i wymieszać. Podawać w filiżankach.

POGODA

M BLIŻEJ końca miesiąca, tym pogoda lepsza. Nad Europa środkowa rozbudowuje się klin wyżu z nad Atlantyku, co pozwala przewidywać, że najbliższe dni upłyną pod znakiem pogody na ogół ciepłej i słonecznej.

Wydział Oświaty Prezydium DRN

Wydział Oświaty Prezydium DRN przeznacza w bieżącym roku około 1.400 tys. zł na remonty kapitalne kilku szkół i przedszkoli Nowej Huty.

Remonty szkół i przedszkoli

raz przedszkoli nr 101 w os. Centrum A i nr 103 w Centrum C.

W remontowanych szkołach i przedszkolach przeprowadzone zostaną takie roboty jak prace stolarskie, malarskie, parkieciarskie, naprawy dachów, instalacji wod. kan itp.

bót Budowlanych nr 5. Najwcześniej ukończy się remont szkoły nr 99, w trakcie są prace w budynkach nr 100 i 101.

Wykonawcą remontów przedszkoli nr 101, 103 i 105 jest Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krakowie, a nr 107 - DZBRM, spółdzielnie: parkieciarskie i malarskie.

Wszystkie przedszkola wyremontowane zostaną w okresie wakacyjnym, remonty szkół przedłużą się do okresu jesienno. Nie przeszkodzi to jednak rozpoczęciu w terminie nauki szkolnej...

CO W TYGODNIU?

KINA
SWIT od 21 do 26 bm. godz. 13.45, 18.00 i 20.15 „Oskar” produkcji francuskiej, dozw. od lat 16, od 27 do 1 sierpnia br. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Fantomas contra Scotland Yard” produkcji francuskiej, dozw. od lat 14.

WTOREK
10.00 „Dama w tramwaju” - film fab. prod. czechosl. 11.20-14.40 Przerwa. 16.40 Program dnia. 16.45 Dziennik TV. 16.55 Kronika Kraków. 17.15 Telewizyjny Ekran Młodych. 19.30 Dobranoc. 19.35 Dziennik TV. 20.10 Wszelchnia TV. 20.40 „Dama w tramwaju” - film fab. prod. czechosl. 22.00 „Za kierownicą” 22.30 Dziennik TV 22.45 Program na jutro.

TEATR LUDOWY
26 i 27 bm. godz. 19.15 „Droga wiódca przez Narwik”, 26 bm. teatr nieczynny, 28 bm. godz. 19.00 „Słuby panienskie”, 30 bm. teatr nieczynny, 31 bm. godz. 19.00 „Bajka”.

PROGRAM TELEWIZJI
N. VII-LVIII 68 r.
SOBOTA
10.00 „HS - 3615” - film NRD, 16.15 Program dnia, 16.20 Program tygodnia, 16.30 Dziennik, 17.00 „Tramp”, 17.30 „Gawędy wilków morskich”, 17.35 „Na jarmarku” - wid. regionalne, 18.15 „Fęgazy”, 18.55 „Kuba-88”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Filmowa nowela prod. franc. 20.35 „Lętnia piosenka”, 21.35 Dziennik, 21.55 KIF „Anatomia morderstwa” - film USA, 23.00 Program na jutro.

NIEMIŁA
9.00 Program dnia, 9.05 Przypominały, 9.25 „Cafe Rose” film „Stawka większa niż życie”, 10.35 „Na zdrowie”, 11.00 Dylematy ludzi niezwykłych, 11.20 Kronika 50-lecia Kraju Rad, 11.50 Dziennik, 12.05 „W stylu romantycznym”, 12.55 „Przemiany”, 13.20 W starym kinie, 14.20 Film z serii: „Ojciec i syn”, 15.40 Zawsze w Niedziele, Turniej miast, 17.00 Uroczysty koncert na zakończenie Dni Kultury Polskiej w ZSRR (z Moskwy) 19.30 „Pałacy na świecie” - teleturniej, 19.30 Dobranoc, 20.05

PIĄTEK
16.00 „50 dni” - film dok. prod. TV, 16.35-16.45 Przerwa, 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik TV, 17.00 Teleferie, 18.40 Kronika Kraków, 18.55 rep. filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Estrada literacka „Sierpień 1944”, 20.25 „69 dni” dokumentalny film prod. TV, 21.25 „Trzy zmiłany Warszawy” - rep. filmowy, 21.50 Dziennik TV.

Dla miłośników książek

Mieszkańcy Nowej Huty, pracownicy HiL chętnie korzystają z usług biblioteki Domu Kultury Huty Im. Lenina. Poza placówką centralną, przy ul. Majakowskiego 2, biblioteka posiada szereg punktów w Ognisku Młodych, Dziecięcym, w wydziałach hut, hotelach oraz miejscowościach wczasowo-wypoczynkowych: Bartkowej, w „Hutniku” w Zakopanem oraz Sromowcach.

Łącznie biblioteka ZDK HiL posiada około 35 punktów. Jak wykazują dane statystyczne z 1 lipca bież. roku placówka ta dysponuje 67.093 książkami, a liczba czytelników wynosi około 5.830. Przeważająca liczba książek stanowi beletrystykę, dość licznie reprezentowane są dzieła książek społeczno-politycznych, naukowych, dziecięcych.

Poza wypożyczaniem książek, poradą fachową, biblioteka centralna prowadzi działalność oświatową. Np. w maju zorganizowano imprezę czytelnicza pt. „Kto miłuje książki, nie miewa tęsknoty...”, poświęcona seriom wydawniczym w literaturze pięknej i popularno-naukowej. W imprezie wziął udział pisarz Ryszard Kłysz.

Biblioteka ZDK organizuje ponadto ekspozycje, m. in. z okazji 100-lecia urodzin Stanisława Wyspiańskiego, czy „Literatura 25-lecia”. Placówka ta przygotowała również konkurs czytelniczy VII Olimpiady Kulturalnej HiL. W imprezie udział wzięło ponad 160 uczestników. Czwierćfinaly, w których uczestniczyło 35 osób odbyły się w ZDK HiL, 3 osoby wystąpiły na imprezie finałowej w Halli Widowiskowo-Sportowej HiL.

Przypominamy, że w okresie letnim biblioteka centralna przy ul. Majakowskiego 2 czynna jest codziennie (z wyjątkiem czwartków) w godzinach od 14 do 18, w soboty - od 10 do 14.

złakiem wielkich przemian, 20.35 PKF, 20.45 Teatr TV na świecie: „Angielski Klimat” - wid. TV angielskiej, 21.45 Filmowy program rozrywkowy, 22.15 Władomości sportowe, 22.35 Program na jutro.

PNIEDZIAŁEK
16.45 Program dnia, 16.55 Dziennik TV, 17.00 Opościeli ze święta zwierząt, 17.25 „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 17.40 „Echo stadionu” - magazyn sportowy, 18.00 „Czy amoniak może smakować?” Kraków, 18.25 Kronika Kraków, 18.45 Magazyn Postępu Technicznego (z Katowic), 18.50 Dobranoc - „Przygoda w lesie”, 19.30 Dziennik TV, 20.10 Teatr Telewizji: Miłość don Perlimpinia do Dolly w jego ogrodzie - komedia nocturna Federico Garcia Lorca, 21.15 „Miasto nad Odrą” - rep. dok. 21.45 Klub ekspertów Kraków, 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program na jutro.

ŚRODA
10.00 „Wujek Pat” - film z serii „Sciagany”, 10.50-10.55 Przerwa, 16.25 Program dnia, 16.40 PKF, 16.50 Dziennik TV, 17.00 Teleferie, 18.30 Kronika, 18.45 Światowid, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.35 Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne „Europa-Ameryka” 20.30 „Wujek Pat” - film z serii „Sciagany”.

CZWARTEK
16.40 Program dnia, 16.45 Przypominały, 16.50 Dziennik TV, 17.00 „Nie tylko dla pań” 17.30 Kronika Kraków, 17.40 „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.10 Wstęp Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, 18.40 „Chopin w Paryżu” film prod. polskiej, 18.50 „Gienek” - film dok. prod. polskiej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.15 Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne Europa Ameryka, 20.45 Dziennik TV, 21.30 „Akord przed godziną W” program dokumentalny, 23.00 Program na jutro.

Każki filatelistyczny
25-LECIE PRL
Srebrny jubileusz Polski Ludowej Poczta nasza uczela wprowadzeniem w dniu 21 bm. nowej serii znaczków, Emisja - wydania na 25-lecie - składa się z dziewięciu znaczków o jednakowej wartości po 60 gr każdy. Na pięciu znaczkach pionowych przedstawiono flagę polską, przy czym w górnej białej części flagi jest wytłoczony Biały Orzeł, a na dolnej, czerwonej rysunki symbolizujące: suwerenność żołnierzy przy słupe granicznym, kulturę (Teatr Wielki w Warszawie), naukę (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), pizynyst (kombinat petrochemiczny w Plocku), rolnictwo (kombajn w polu). Pozostałe cztery znaczki pionowe przedstawiają główne gałęzie przemysłu polskiego: węgiel, siarkę, żelazo i stocznię. (kp).

„Młoda para” ma powodzenie

Z usług „Młodej pary”, jedynej tego rodzaju placówki w Nowej Hucie, korzysta coraz więcej mieszkańców. Największym powodzeniem cieszą się naturalnie... suknie ślubne, ubrania męskie oraz zestawy stołowe. Opiaty

niewielkie, np. od bardziej używanych sukienek - 5 proc. ich wartości.

Przypominamy, że „Młoda para” wypożycza również adaptory i płyty oraz pośredniczy w zamawianiu zawiadomień i zaproszeń ślubnych. (bg)



Zarówno dział usług, jak i dział sprzedaży cieszą się dużym powodzeniem.

I w godzinach wieczornych łatwo trafić do „Młodej pary”.

Krótko

IMPREZY DLA HUTNIKÓW

Działalność imprezowa, to jedna z form pracy ZDK. To różnego rodzaju koncerty i występy zarówno własnych zespołów artystycznych, jak i artystów zawodowych, czy zespołów obcych.

W ciągu roku ZDK zorganizuje wiele imprez, np. tylko w II kwartale bież. roku pracownicy hut i mieszkańcy dzielnic brali udział w 35 występach, organizowanych w Halli Widowiskowo-Sportowej HiL, Sali Teatralnej HiL, kawiarni ZDK, i innych placówkach, na wolnym powietrzu.

Szereg imprez odbyło się z okazji Dni Leninowskich, 1 Maja, Dnia Hutnika. Wśród zespołów obcych na uwagę zasługuje występ zespołu tańca hut „Kościeszko” z Chorzowa.

Jednym zdaniem

W bież. sezonie naukę gry na instrumentach muzycznych na ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2 ukończyło 429 osób.

Kółka rolnicze w nowohuckich gromadach liczą 1070 członków.

W ub. kadencji DRN, szkolnictwo podstawowe otrzymało 6 nowych budynków szkolnych.

wa, oraz teatru studenckiego z programem pt. „Wódka, wódeczko”.

PATRONATY... ZDAJA EGZAMIN

W ub. kadencji, w akcji czynności społecznych uczestniczyli również zakłady pracy. Patronaty tych przedsiębiorstw nad poszczególnymi osiedlami i instytucjami na terenie tych osie-

dzi placówkami socjalno-kulturalnymi przyczyniły się w poważnej mierze do podniesienia form organizacyjnych i efektów ekonomicznych czynności społecznych.

Warto nadmienić, że pomoc finansowa zakładów pracy w ciągu minionych 4 lat zamknęła się kwotą 1.018. 340 zł.

Projekt tego supernowoczesnego i pięknego osiedla jest dziełem prof. W. Ceckiewicza z Politechniki Krakowskiej. (m)



MODA

Tuniki nosi się obecnie do wszystkiego i na każdą okazję. Ten wdzięczny element garderoby nosi się zarówno do spódnicek jak i do spodni - zawsze jednak wyłącznie na uroczyste okazje. Zaznaczamy, że tego rodzaju komplety wyglądają dobrze tylko na osobach wysokich i szczupłych.

czytelniczą pt. „Kto miłuje książki, nie miewa tęsknoty...”, poświęcona seriom wydawniczym w literaturze pięknej i popularno-naukowej. W imprezie wziął udział pisarz Ryszard Kłysz.

Biblioteka ZDK organizuje ponadto ekspozycje, m. in. z okazji 100-lecia urodzin Stanisława Wyspiańskiego, czy „Literatura 25-lecia”. Placówka ta przygotowała również konkurs czytelniczy VII Olimpiady Kulturalnej HiL. W imprezie udział wzięło ponad 160 uczestników. Czwierćfinaly, w których uczestniczyło 35 osób odbyły się w ZDK HiL, 3 osoby wystąpiły na imprezie finałowej w Halli Widowiskowo-Sportowej HiL.

Przypominamy, że w okresie letnim biblioteka centralna przy ul. Majakowskiego 2 czynna jest codziennie (z wyjątkiem czwartków) w godzinach od 14 do 18, w soboty - od 10 do 14.

Ludzie 20-lecia



Inż. JÓZEF RUCIŃSKI

Długoletni i wzorowy pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta. Jest jednym z tych, którzy potrafią połączyć pracę zawodową z

nauką. Od 1962 r. studiował na Politechnice Krakowskiej - Wydział Budownictwa Lądowego i w 1967 r. otrzymał tytuł inżyniera.

W ciągu swych kilkunastu lat pracy w przedsiębiorstwie, zajmuje różne stanowiska: technika budowy, majstra, kierownika Zakładu Zbrojarskiego, a od 1967 r. pełni funkcję kierownika budowy.

Od 15 lat jest członkiem partii.

Zyciorys Józefa Rucińskiego można określić jako typowy dla pokolenia, które swój awans społeczny i zawodowy ściśle związało z rozwojem Polski Ludowej. Dzięki swojej energii i sile woli zdobywał wiedzę zarówno tę teoretyczną, jak i praktyczną. Dziś może się już pochwalić długoletnim stażem. Głęboką znajomością spraw budownictwa... (bg)

Fot. J. Podlecki

Z notatnika obserwatora

SŁODYCZE DLA MALUCHÓW

Bardzo lubiana jest przez dzieci cukierka dziecięca w Świecie Dziecka przy al. Róż. Nie wszystkie wyjechały w lipcu na wakacje, więc i teraz cukierka ma w ofercie. Jest ona dobrze zapatrzona w napoje chłodzące w postaci soków owocowych, gorzej natomiast w ciastka, które np. w dniu 16 bm. reprezentowały wyłącznie dwa rodzaje nugatów.

Dobrze natomiast jest zapatrzona w słodkie towary część sklepowa cukierni, w której na wagę można kupić mnóstwo cukierków, czekoladek i keksów. Skromnie przedstawia się aktualna dekoracja cukierni. Były na jej ścianach kiedyś ładne zwierzątka

itd. Właśnie te dekoracje wyróżniają cukierkę dziecięcą od innych, w połączeniu z perą małymi stoliczkami dla najmniejszych konsumentów. Warto zainwestować się w ten efektowny i odpowiednio przybrany ścian cukierni, jako że do cukierni przychodzi się z mamą przezwąwać w nagrodę za coś, a potem wspomina się to wydarzenie aż do następnego razu...

W UPALNY DZIEŃ

Bardzo pięknie prezentują się nowohuckie ulice w słońcu, zwłaszcza te najbardziej ukwiecone, z ładnymi skwerami i zieleńcami wzdłuż jezdní. Ale, gdy upał sięga trzydziestu stopni, mało można znaleźć cienia. Wniosek z tego: przydałoby się więcej drzew du-

zych i cieniastych, zwłaszcza wszędzie tam, gdzie ustawiono laweczki do wypoczynku. Poza tym sklepy powinny mieć markizy. Jak dotąd, osłonę przed słońcem otrzymują głównie sklepy z materiałami tekstylnymi, piowięciami na stołach. Większa ilość markiz, to również zwiększenie powierzchni cienia dla przechodniów, co w upalny dzień też jest ważne. No i ciagle jeszcze mało saturatorów z wodą sodową. Potrzebne są one nie tylko w centralnych częściach dzielnicy. I jeszcze jedno: stanowczo za mało jest nakryć głowy, szczególnie dla pań, chroniących przed słońcem. Nie każda kobieta lubi nosić kapelusz, zresztą ze stanki desyć drogi. Mowa o kapeluszkach u modniarki. Może ktoś wymyślił tanie stankowe kapelusze do nabycia wszędzie? Rzecz chyba byłaby nie tylko praktyczna, ale i dochodowa. (tk).

# Nowa Huta w dniu Święta Odrodzenia



Tańczą młodzi: tym to nawet nie potrzebny parkiet, aby doskonale się zabawić...



A oto artyści „Estrady” w czasie koncertu na wolnym powietrzu.

## KSIĄŻKI

Lesław M. Bartelski — „Genealogia ocalałych”. — W książce autor przedstawia wojenną generację polskich pisarzy. Piszcie o pracy twórczej grupy literatów oraz o roli jaką oni odegrali w czasie okupacji. Wyd. Literackie, cena 35 zł.

Hermann Kesig — „Maur i Kastylii”. — Pierwszy tom trylogii (tytuły nie wydanych jeszcze pozycji to: „Ferdynand i Izabella”, „Król Filip II”). Tematem całości są dzieje Hiszpanii w XV i XVI wieku — od czasów panowania Jana II aż do upadku całej dynastii, którą zakończyło panowanie Ferdynanda i Izabelli. Jesteśmy pewni, że ta niezwykle ciekawie napisana książka spodoba się nie tylko tym, których interesuje historia powszechna krajów europejskich. PIW, cena 30 zł.

Tadeusz Walichnowski — „Niepokój Polaków”. — T. Walichnowski, prawnik i historyk, jest autorem szeregu prac z dziedziny doktryn politycznych, stosunków międzynarodowych i najnowszej historii (za książkę pt. „Izrael a

NRF” otrzymał i nagrodę Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych). — Piszcie o doktrynie Fran-a Jozepa Straussa. Wyd. Śląsk, cena 10 zł.

L. J. Kern — „Kernalia”. — Zbiór wierszy popularnego i bardzo lubianego (zwłaszcza w Krakowie) poety. Iskry, „Biblioteka Stańczyka”, cena 30 zł.

August Necel — „Krwawy sztorc”, „Dwa złote klucze”. — Dwutomowa epopeja. Bohaterami są dwa pokolenia rodu zamieszkałego nadmorską w latach 1626—1701 — w okresie toczących się dwu wojen szwedzkich. Pozycja jest niezwykle ciekawa ze względu na osobę autora — samouka, rybak z Władysławowa. Wyd. Śląsk, cena dwóch tomów 45 zł.

Lech Niekraś — „Półmiskiem przez Atlantyk”. — Książka powstała w efekcie trzymiesięcznego rejsu autora po Atlantyku (na statku pełnił funkcję stewarda). Zawiera ciekawe opisy często tragicznych i niebezpiecznych wydarzeń oraz pełnych humoru sytuacji. Iskry, seria „Naokoło świata”, cena 20 zł.

## SATYRA W PRASIE

Wielki wpływ na rządzące w NRF partię oraz osławione ziomkostwa mają kapitalistyczne monopole, udzielające im pełnego poparcia finansowego i moralnego.



— Panowie, równać w prawo! („Prawda”)

Wiele atrakcyjnych imprez odbyło się w naszej dzielnicy w dniu jubileuszu 25-lecia PRL. Duże wzięcie miały wycieczki organizowane m. in. na Zarabie, do Niepołomic, do Skwały Kmity. Nie zapomniano o koncertach i wystawach. O zabawach i



Gra orkiestra detu Hii. Jej występ na Alei Róż spotkał się z uznaniem mieszkańców.



O niespodziankę postarali się harcerze biwakujący na terenie Zalewu. Zorganizowali ciekawą wystawę fotograficzną.



Płonie ognisko w lesie... Śpiew, gawędy, pokary. Młodzież przyjemnie spędziła ten świąteczny wieczór.

imprezach przygotowanych dla dzieci i dla dorosłych Bardzo bogaty program mieli także sportowcy (o tym piszemy w naszej rubryce sportowej). A wiedza dla każdego było coś miłego i atrakcyjnego.

Wesoło bawiła się Nowa Huta w dniu Święta Odrodzenia. Beztrosko i w poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku. Poniżej kilka zdjęć ze świątecznych imprez na terenie Zalewu oraz alei Róż. (jd) Foto J. BROŻEK

## Na ekranie

**FANTOMAS CONTRA SCOTLAND YARD**  
REŻYSERIA: ANDRE HUNEBELLE  
PRODUKCJA: FRANCUSKO-WŁOSKA  
KINO: „ŚWIT”, 27—31 BM.

Już po raz trzeci widzowie polscy spotykają się z Fantomasem. Postać geniusza-złoczyńcy, rodem ze starych powieści brukowych i filmów szalonej modności w początkach naszego wieku, odniosła w filmach Hunebelle'a kolosalny sukces. Poprzednie dwie serie obejrzało dotąd ponad 2,2 mln widzów.

Twórcy trzeciej części przegod Fantomasa pragnąc osiągnąć efekty komiczne, wpisali swą nieprawdopodobną historię zbrodniarza o stu twarzach i pechowego komisarza policji Juve — w scenie starego szkockiego zamku, gdzie duchy są za pan brat z ludźmi, gdzie stare tradycje nie straciły znaczenia, gdzie roi się od niezwykłych oryginałów. Toteż epizod ten jest farsą czystej wody. Króluje w nim Louis de Funès szalejący w białym prześcieradle, w otoczeniu swej „policji psychologicznej” do korytarzy gotyckiego zamku lub przemierzający je w mechanicznym łózku. Kulminacyjną sceną jest polowanie na lisa, z całym arystokratycznym rytuałem, podczas którego szaleństwo masek osiąga apogeum. Pod koniec nawet najbardziej uważny widz zaczyna się gubić i z napięciem czeka na zdarcie maski z kolejnego oblicza, odkrywając pod nią... zawsze kogoś innego niż się spodziewał.

**DWA NOWE FILMY JANA RYBKOWSKIEGO**

Reżyser Jan Rybkowski realizuje dwa filmy pełnometrażowe: „Spalona ziemia” i „Tu jest mój dom”. W obu filmach, które połączy wspólny los bohaterów, zostanie ukaza-

ny wysiłek ludzi, którzy walczyli o przyłączenie ziem zachodnich i północnych do Polski i którzy te ziemie zagospodarowali.

Głównymi postaciami filmu są Anna i Tomek — młodzi ludzie wychowani i wykształceni na ziemiach zachodnich. Ona jest dziennikarką, która szuka śladów historii tych ziem, on młodym inżynierem. W podwójnej roli Anny oraz jej matki wstąpi Barbara Brylska, Tomka gra Andrzej Piszczałowski. W pozostałych rolach zobaczymy: Jana Machulskiego, Tadeusza Schmidta, Stanisława Niwińskiego, Macieja Danięckiego i innych. Scenariusz filmu napisał znany dziennikarz Ryszard Frelek.

### ZAKUPILIŚMY

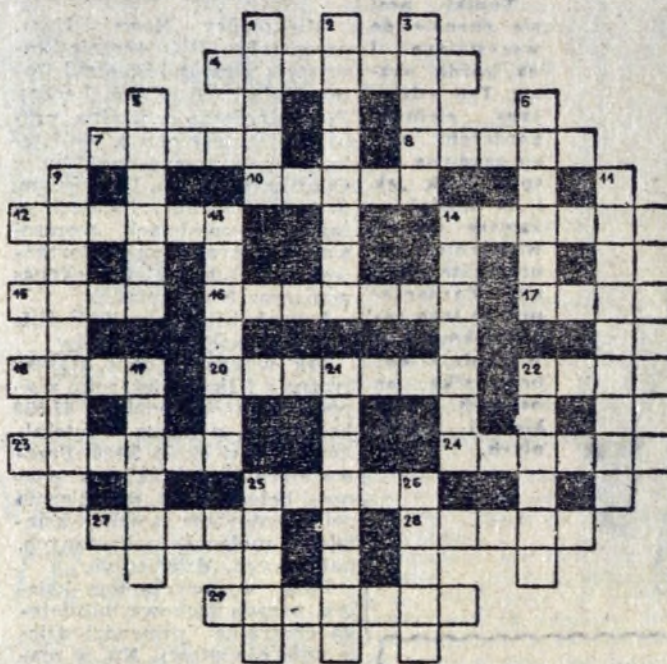
„Dzielny zwiadowca” — szerokoekranowy film wojenny produkcji radzieckiej. Przygody kilkunastoletniego chłopca, który uciekł z domu i po wielu perypetiach został przyjęty do oddziału zwiadowców; jego spryt i odwaga przysłużyły się w walce przeciwko hitlerowcom.

„Operacja Belgrad” — szerokoekranowy film jugosłowiański. Akcja rozgrywa się w 1943 roku. Grupa partyzantów ma odbić aresztowanego przez Gestapo radzieckiego oficera.

„13 dni we Francji” — barwny reportaż z ubiegłorocznych zimowych igrzysk olimpijskich w Grenoble, zrealizowany przez Claude Leloucha. Autorzy starają się odwzorować w swoim rodzaju atmosferę tamtych dni, a znakomite zdjęcia oddają piękno i wdzięk zimowych konkurencji sportowych. (dr)

## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

### KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. Grecy wierzyli, że on stworzył (z Chaosu i Eteru) jaśno świata, z którego wyłonił się bóg światła Fanes, 7. szumi na szczytach gór, 8. rozległy system górski na terenie ZSRR, MRL i ChRL, 10. syn Jacka Soplisy dla Zosi, 12. mają je rzeki i świnie, 14. pospolity ptak z rodziny kruków, 15. atrybut Temidy, 16. tarapsy, 17. drzewo, które dało liść Kanadzie, 18. zaczyna się za Uralem, 20. koniec, kres, 22. wyodrębniony okres czasu, stosowna chwila, 28. jeszcze nie sędzia chociaż już sędzi, 24. rodzaj ciastka, 25. jaskinia, 27. okragła czapeczka bez daszka, 28. ptak, który nie chce się wybrać za morze, 29. największy drapieżnik w rodzinie łasicowatych.

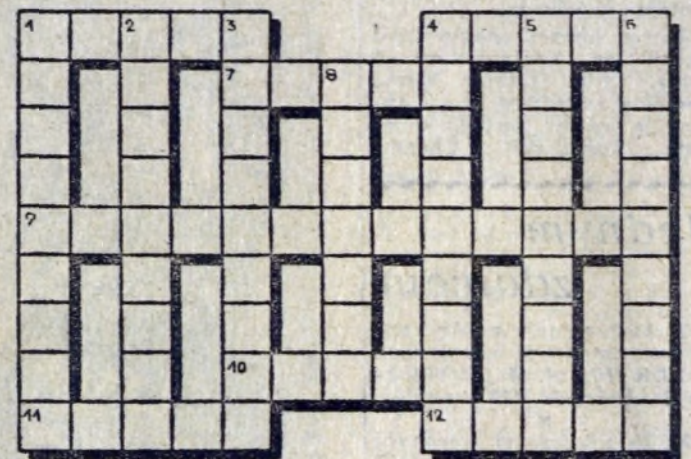
Pionowo: 1. zuch, 2. jedna ze stron świata, 3. narzędzie strażaka, 5. rzeka w Syberii Wsch. żeglowna na długości 2 tys. km, Zamarza na 7-8 mies., 6. fiord i miasto w Norwegii, 8. szlachcic zaciągający się do chorągwi pancerniej

lub husarskiej z własnym poczem, 11. baki, 15. wódz germański w służbie Rzymu, podstępnie zamordowany przez Teodoryka, 14. dawna moneta zdawkowa w Austrii, 19. dawna rosyjska miara długości, 21. zwycięzca bitwy trzech cesarzy, 22. państwo w Europie ŚRODK., 25. naszywka z taśmą srebrnej albo złotej na mundurach, 26. pierwiastek chem. promieniotwórczy.

### BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 28 WYLOSOWALI:

1. Czesław Kowalczyk — Huta im. Lenina, Zakład Koksochemiczny, Wydz. K-4, COS; 2. Bronisława Ciepiela — Kraków, ul. Grunwaldzka 20 m. 1; 3. Przemysław Gorczyca — Nowa Huta, os. Handlowe 7 m. 29; 4. Józef Rybiński — Nowa Huta, os. Ogrodowe 2 m. 1; 5. Stanisława Kędzierska — Nowa Huta, os. Hutnicze, bl. 1 m. 87.

### MAŁA KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. o udzielenie jej prosił Mahometa, 7. drzazga, 9. kismet, 10. część kończyny po amputacji, 11. manekin, 12. dekoracyjna roślina meksykańska.

Pionowo: 1. utracenie przez skazanego na rzecz państwa całości lub części majątku, 2. najwyższy stopień wojskowy w WP, 3. ptak w rzedu wróblowatych, do Polski przylatuje niekiedy jako gość zimowy, 4. wytknięta trasa, 5. stolica nad cieśniną Sund, 6. niskie ponieszenie mieszkalne wydzielenne z wysokości parteru lub piętra, 8. przodek do orzechów.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 1 sierpnia br. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

### ROZWIĄZANIA Z NR 29

KRZYŻÓWKA Z HASEM  
Poziomo: 1. Ukraina, 4. stratus, 7. starość, 10. zez, 12. Waleria, 14. milicja, 15. Pułaski, 16. kiwi, 17. laik, 18. tea, 20. nac, 22. rososcha, 23. kowalik, 26. Platon, 27. Carnot, 28. drożdż, 31. Noteć, 32. torba, 35. szop, 38. obrok, 42. polka, 45. automi, 47. real, 48. ranek, 50. lania, 51. ar, 52. ochota, 54. arkan, 55. ganek, 57. trzon, 60. szopa, 62. Troja, 67. kópna, 68. Samos, 70. szuba, 72. kircha, 73. grzywa, 74. Ostrawa, 77.

### MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 2. kurka, 5. marka, 6. Rabka, 7. Irena, 9. barka, 11 szlam, 14. nogi, 15. Sola, 16. leżak, 19. sarna, 21. amant, 22. klupa, 23. renta, 24. terna.

Pionowo: 1. talia, 2. kania, 3. arze, 4. skala, 8. egoliska, 9. Bartel, 10. kanapa, 12. Zasada, 13. Mazepa, 17. etola, 18. karat, 19. stora, 20. norty.